Arkusz I.

Nr 219 Dnia 5 października. Piątek. Dnia 23 września (5 października) 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: SS. Placydy i Flawji.
Jutro: S. Brunona Wyznawcy.
Niedziela: *N. M. P. Różańcowej* i S. Justyny.
Poniedziałek: S. Brygidy Wdowy.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 9 | Długość dnia godzin 11 minut 17
Zachód „ „ 5 „ 26 | Ubyło „ „ 5 „ 32

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Dyonizego Biskupa.
Środa: S. Franciszka Borgiasza.
Czwartek: S. Placydy Panny.
Piątek: S. Maksymiljana Biskupa.

— Wczoraj, jako w uroczystość św. Franciszka Serafickiego, odbywało się w kościele parafjalnym św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej odpustowe nabożeństwo, które rozpoczęło się solenną Wotywą przed rzęsiście oświetlonym ołtarzem uroczystującego Patrona. Następnie uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem poprzedziła Summę, w czasie której słowo Boże wygłosił JX. Krukowski, wikarjusz miejscowy. — Popołudniowe Nieszporne nabożeństwo celebrował JX. Wojciech Jackowski, również wikarjusz miejscowy. — Uroczysta procesja na zewnątrz świątyni, w czasie której odśpiewano hymn „Te Deum“ i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, udzielone licznie zgromadzonym pobożnym, zakończyła tenże odpust.

— W kościele pod wezwaniem uroczystującego Patrona, św. Franciszka, przy ulicy Zakroczymskiej, podczas wczorajszego odpustu, Wotywę solenną odprawił JX. kanonik Kaczanowski, dziekan kapelanów wojskowych, następnie Summę celebrował JX. Dębski, kapelan wojskowy, w czasie której słowo Boże głosił JX. kanonik Mażanowicz, także kapelan wojskowy. Chór pana Rosłońskiego, odśpiewał w czasie Wotywy stosowne śpiewy religijne, a w czasie Summy mszę kompozycji Woydy, na Ofertorium, solo sopran, modlitwę Münchheimera, odśpiewała p. Franciszka Didier, na Benedictus, solo tenor, modlitwę Moniuszki odśpiewał dyrygujący. — Nieszporne zaś nabożeństwo celebrował JX. Bortkiewicz, w czasie którego tenże chór odśpiewał Nieszpory kompozycji Kurpińskiego.

— W kościele czerniakowskim, tuż za Warszawą obchodzono także w dniu wczorajszym odpustem zupełnym, uroczystość św. Franciszka, na który tłumnie zebrali się mieszkańcy parafianie jak i z poblizkich sąsiedzkich okolic pobożni. Procesja kończąca odpustowe to nabożeństwo odbyła się po cmentarzu miejscowym, gdzie i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem obecnym udzielonem zostało.

— Kościół św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, odłożył obchód uroczystości św. Franciszka do przyszłej niedzieli, w którym to dniu odbywać się będzie solennie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu. — Jutro, jako w wigilję odpustu, odbędą się pierwsze uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— W kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej, odbyło się dzisiaj o godzinie 9-tej z rana dopołudniowe uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, na zakończenie którego odśpiewane zostały suplikacje, poczem celebrujący pobłogosławił obecnych Najświętszym Sakramentem.

W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą sobotę nowego miesiąca, odbędzie się w tejże świątyni takież same nabożeństwo, początek którego nastąpi o godzinie 9-tej rano.

— Obecnie przybył do Warszawy Jego Ekscellencja JX. Gintowt, biskup-suffragan i administrator dyecezji Płockiej.

Szych.

II.

Za granicą, bo niestety bardzo żywo, nieraz za bardzo może, obchodzi nas co się za granicą dzieje, przed kilkunastu latami weszło było w zwyczaj, że w oknach wekslarzy, wystawiały się papiery wartościowe, pieniądze papierowe wszelkiego rodzaju, wreszcie złoto i srebro.

Była to jedna z odmian wystaw sklepowych która trwała jak to zwykle się dzieje kilka lat zaledwie.

Porządniejsze domy wekslarskie cofnęły wkrótce te ekshibicje i wróciły do samej firmy wypisanej przed sklepem.

Bo firma najlepszem jest zaleceniem, dla domu prowadzącego jaki bądź *interes.*

U nas przyswojono sobie skwapliwie tę wystawę i nie porzucono jej. Każdy z nowopowstających wekslarzy, uważa sobie za pierwszy obowiązek nabyć kilkanaście sztuk złotych pieniędzy rozmaitego stempla i porzucić je w oknie na miseczce, w otoczeniu listów zastawnych, pożyczki premjowej, biletów bankowych zagranicznych etc.

Ale ponieważ u nas o monetę brzęczącą bardzo trudno, więc zwykle się zdarza, że owe sztuki złota stanowią cały zasób metaliczny wekslarza, u którego mógłbyś sklep wraz z kasą ogniotrwałą przeszukać i nie znalazłbyś ani jednego pieniążka.

Jako dowód stawić możemy, że jeden ze znajomych naszych potrzebował w tych dniach kilkudziesiąt marek. Chodził do czterech wekslarzy i żaden z nich nie mógł mu żądanych marek dostarczyć. Ten i ów obiecywał wprawdzie wystarać się w krótkim terminie, ale znajomemu naszemu było pilno, udał się więc do jednej z większych pieniężnych instytucji i tam szczęśliwie żądane marki znalazł.

. . . .

Owe więc złoto przed sklepem, to wędka na ryby, to główny kapitał nakładowy, który znamionuje wekslarza jako pieniężnego człowieka.

Bo może wielu nie wie jak się u nas urządza tak zwany *interes.*

Interes w wielu razach zależy na tem, ażeby z bardzo nieznacznym kapitałem, zyskać kredyt i zręcznie obracając pieniędzmi uciułać sobie rocznie siaki taki dochód, który zbyt często rozprasza się na życie wystawne.

Słusznie powiedział jeden z wiekich kapitalistów, że tylko ten znajduje kredyt kto często go używa choćby czasem i nadużył. Ten co nie korzysta z kredytu nie łatwo go też w danym razie zyskuje.

Zdawałoby się tosofizmatem a jednak tak się dzieje na świecie.

Zwykle korzystają z kredytu ludzie, którzy właśnie nie zasługują na zaufanie. Cały sekret w tem leży, ażeby dostarczający pieniądze, obeznali się jako tako z firmą która chce żyć kredytem.

. . . .

Warszawski targ pieniężny posiada, słusznie bardzo, w Europie, tak zwaną *solidną* reputację. Jest on drugo a może nawet trzecio-rzędny, zależny jest prawie zupełnie od Berlina, sam przez się robi bardzo nie wiele znaczniejszych interesów, gra na gieł-

JAK SIĘ PAN PAWEŁ ŻENIŁ.

POWIASTKA.

J. I. Kraszewskiego.

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć Nr 218).

Sawicz się śmiał, wódką popił i wszystko zmiótł z talerzy; usta potem otarł, odetchnął, usiadł wygodnie i zawołał:

— No! póki ja tu, kończmy sprawy, każ wołać ojca tego, wezmę go na indagację, i wybawię cię z kłopotu.

Chciał się z tego wymówić gospodarz, zagadując to tem to owem, gdy nie powoływay wpadł Wydra, z oczyma rozpromienionemi, poruszony, wesół, zmieszany razem.... Nie zważając na rejenta, wprost podbiegł do p. Pawła i do nóg mu się rzucił, chwytając za nie.

— Drogi mój paneczku! Bóg widzi, dziecko moje! Dobrodzieju! łaskawco! tam matka usycha z pragnienia, aby je zobaczyć. Daj mi je! Dam rozpiskę, stawię się, będę odpowiadał — to mój syn! bądź miłosierny!

Proste słowa te poruszyły tak Mondygierda, że już wstydząc się opierać, i ulitowawszy nad wołającym, nie nie rzekł, tylko:

— A! bierz-że sobie, bierz! toć ja go nie przywłaszczam!

Zaledwie usłyszawszy te słowa Wydra, jeszcze raz za nogi ścisnął usnwającogo się p. Pawła i wybiegł z pokoju.

— Widzisz acan, panie Pawle, odezwał się rejent, tylko ubodzy ludzie tak się dzieci napierają. Na wielkim świecie zawada z dziećmi. Matce nieprzyjaciołką dorastająca córka, ojcu przeszkodą synalek taki wisus jak i on. Trzeba to wyposażyć, podzielić się.... A taki oto ekonomina, żeby miał siedmioro, za każdego życie da! Głupi ludzie, ale to w porządku! Dzieci na świecie potrzebne, aby coś zostało z tego co ospa, koklusz, krup, cholera i inne kosowice pozabierają.

My z waćpanem we dwu wesołe kawalery, ale trutnie — nikt po nas nie zapłacze, o co ja przy znaję, wcale nie dbam! Choćby się i śmieli potem, ja nie posłyszę....

Przy usposobieniu, w jakiem był p. Paweł, mowa ta mu się nie podobała i krótko na nią odpowiedział:

— Bredzisz!

Wśród rozmowy kołduny się dogotowały i poszli do stołu.

Wydra chłopca dobrze zawiniętego zabrawszy na wózek, pojechał drugiego dnia z nim do żony. P. Paweł, chcąc się przy swojem utrzymać, kazał mu dać rewers formalny na odebrane dziecko.

Po wyjeździe rejenta, pod różnemi pozorami dwa czy trzy razy chodził na folwark chłopca zobaczyć. Dał ciepłą chustkę zimową, którą zwykł był szyję obwiązywać, a ta mu już lat dziesięć służyła, na obwinienie chłopca wieczorem żeby się nie zaziębił, dał i coś więcej, a po odjeździe Wydry, można go było posądzić, że łzy miał na oczach.

Na folwarku baby płakały, a Kasper do pana nie gadał, gniewał nię na niego. Widział to i czuł Mondygierd i nie zaczepił go nawet aby nie przyspieszyć wybuchu. — Zagadywał o pogodzie, o robociźnie, o wodzie która zdała się chcieć przybierać, o dziecku ani słowa.

Kasper spoglądając na starego marszczył się i mruczał.

— Ani głowy, ani serca! mówił do siebie — miał oddawać, to po co było brać? wszyscy się po przyzwyczajali, że teraz na folwark pójść się człowiekowi niechce.

P. Paweł czując się winnym sam, milczał, prawie też same wyrzuty robił sobie w duchu, miał za złe sercu własnemu, że się tak niedorzecznie mogło przywiązać, usiłował się zwyciężyć napróżno. Nic się nie zdawało braknąć w Kozłowiczach, a cóż mogła znaczyć słaba owa dziecina, której głos czasem dolatywał do dworu, którą niekiedy przez okno widywał bawiącą się ze psem i niańką na murawie.

Powracając z pola bywało, wstępował zawsze na folwark, różne sobie dla usprawiedliwienia wynajdując pozory, potem niby przypadkiem zwabiony hałasem chłopca zbliżał się do niego aby zburczeć, stawał nad nim, dziecko się mu uśmiechało, wyciągało ręce i p. Paweł zarumieniony ze wstydu jak panienka, dawał mu swe grube palce do zabawy. Teraz, machinalnie często nawracał do folwarku i wśród drogi przypominał sobie, że tam już pusto było. Brakło mu tej istoty do życia, czuł w niem próżnię i gniewał się za to na siebie.

Kasper, który go doskonale znał, a nawet inni dworscy postrzegli, że się stał po zabraniu chłopca posępniejszym i milczącym, daleko dziwaczniejszym i opryskliwszym. Nie napadał tylko na jednego Kaspra, bo się go obawiał zaczepiać.

Pierwszy tydzień cały tak upłynął smutnie. Można było na czas rachować, że z sobą pamięć dziecka uniesie i dawny porządek jednostajnego, nudnego dosyć życia przywróci. Tam jednak gdzie nie wiele jest rozmaitości żywiołów, gdzie skąpo wypadków i wrażeń, ubytek tego co trochę życia i ruchu z sobą przynosiło, ciężko się i długo czuć daje.

(Dalszy ciąg nastąpi).

dzie prawie u nas nie istnieje wcale, i właśnie może ztąd idzie ta dobra reputacja, jaką się cieszymy.

Pomimo jednak tego, na dziesiątki liczyć można domy i domki, które w ostatnich czasach powstawały u nas, ażeby zakładać rozmaite *interesy* w znaczeniu powyżej określonem.

Efemeryczne istnienie tych wszystkich motylków z pupki kredytowej wysnutych, trwało najwięcej rok, czasem nawet parę miesięcy, ale w każdym razie świat się dowiedział o firmie, która w krótkim czasie potrafiła sporo ludzi zarwać.

Manipulacja to bardzo łatwa.

Rozseła się okólnik z podpisem nowej firmy, pięknie wysztychowanym z prawdziwie Rotszyldowskim zamachem. Najmuje się gdzieś na pryncypalnej ulicy parę pokoi na dole, na tak zwany kantor, do którego wstawia się kasę ogniotrwałą, wielki stół do liczenia pieniędzy i kilka mniejszych dla oficjalistów, którzy zawsze się znajdą choćby za *kaucjami.*

I ot *interes* gotów.

. . . .

Jakikolwiek on jest komissowy, spedycyjny (zdaje mi się że to tak się nazywa) wekslarski, zawsze znajdzie łatwowiernych, którzy się złapią na niego jak muchy na lep.

Pan przyncypał żyje sobie przez kilka miesięcy jak bankier czystej wody, jeżeli ma żonę stroi ją w jedwabie, koronki i klejnoty jeżeli jej niema zawsze się znajdzie ktoś do noszenia koronek i brylantów, wyda nawet parę obiadków, kilka wieczorków, a potem kram zamknie i szukaj wiatru po polu.

Ludzie nawet tak się już do tego przyzwyczaili, że nikogo to już nie razi ani nie gorszy.

Ale co dziwniejsza, że niektóre z tych firm w kilka miesięcy po zbankrutowaniu, otwierają znowuż taki sam lub inny jaki interes, i znajdują kredyt a nawet głupich interesantów, którzy im ufają.

Doprawdy bardzo to wygodny i wcale nie utrudzający sposób do życia. Można wprawdzie czasem narazić się na odpowiedzialność sądową, ale wypadki te srosunkowo dość są rzadkie a zresztą i nie tak straszne. Czyż to raz widzieliśmy takich, których wyroki sądowe potępiły, wyjeżdżających sobie z Warszawy po wycierpieniu kary i wypływających nagle na wierzch na innych daleko znaczniejszych targach pieniężnych, gdzie też samą sztukę powtarzają na daleko większą skalę i często ze szczęśliwym, do czasu, rezultatem.

Nie przytaczamy nazwisk ale każdy łatwo się domyśli o kim mowa.

. . . .

Więc choć Krasicki powiedział: „Nie wszystko złoto co się z wierzchu świeci,“ my zmieniliśmy do pewnego punktu tę maksymę.

Bo jeżeli to co się z wierzchu świeci, często nie bywa złotem, to jednak ów szych służy do zbierania prawdziwego złota, a czasem nawet zdarza się, że rozpoczynający ową robotę w szczęśliwą godzinę, przy zręczności dojdzie i do majątku.

A człowiek szczerej i rzetelnej pracy nie raz musi kuć biedę przez całe życie i nie znajdzie nikogo ktoby mu rękę podał.

Zkąd pochodzi ta różnica?

Na to odpowiada nam jeden moralista francuzki czterema wyrazami:

„Świat jest dla oszustów!“

Nie zaszczytne to dla świata, ani nie zachęcające dla poczciwych ludzi, ale niestety tak się często dzieje.

Z TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO.

—dd.—We wtorek dnia 2 października członkowie Towarzystwa lekarskiego po raz pierwszy po ferjach znaleźli się na posiedzeniu w liczniejszem gronie.

Profesor Brodowski, dziekan fakultetu medycznego w długiej przemowie wypowiedział rzecz o nowych poglądach na choroby wątroby, jako o rezultacie badań w ciągu ostatniego $1^{1}/_{2}$ roku przez niego wykonywanych.

Profesor B. rozpoczął od opisu choroby nadzwyczaj rzadko w naszym kraju się zdarzającej, a bardzo złośliwej w swoim przebiegu, gdyż zawsze śmiertelnej, znanej w nauce pod nazwą „żółtego zaniku wątroby.“

Przypadek taki obserwowano w roku zeszłym w szpitalu Dzieciątka Jezus a badanie zwłok i mikroskopowe poszukiwania wątroby doprowadziły do bardzo ważnych rezultatów.

Następnie złożono dwie rozprawy napisane w celu uzyskania stopnia doktora medycyny przez kobiety, a mianowicie: pracę bronioną w Zürychu przez pannę Tomaszewiczównę („przyczynek do fizyologji labiryntu“) i drugą bronioną w Paryżu przez pannę Botvell.

Prezes Hoyer uczynił z tego powodu pytanie, czy w razie gdyby która z tych pań życzyła sobie być zapisaną w poczet członków Towarzystwa lekarskiego, ci ostatni zgodziliby się na to?

Kwestji tej gruntownie nie rozbierano i ostatecznie nie rozstrzygnięto, sądząc jednak z pojedynczych zdań w tym przedmiocie wygłaszanych, zdaje się, iż panie takie na wielki opór w podobnym wypadku by nie natrafiły.

W dalszym ciągu redaktor Pamiętnika Towarzystwa lekarskiego dr Dobrski postawił wniosek o zniżeniu ceny na tenże pamiętnik.

Wiadomo, że pismo to, najdawniejsze z czasopism lekarskich w kraju naszym, rozmaite przechodziło koleje: wychodziło ono początkowo miesięcznie, następnie zmienione zostało na kwartalnik, miało kiedyś swoje świetne czasy, w końcu bardzo podupadło, teraz zaś od lat kilku liczba prenumeratorów stale się powiększa. Cena jego roczna wynosi pięć rubli, co w rzeczy samej za 40 arkuszy druku jest za wiele.

Otóż, chcąc ułatwić nabycie jego i rozszerzyć koło czytelników, redaktor proponował, ażeby cenę Pamiętnika do 3 rubli rocznie (z przesyłką) zredukować dla wszystkich nabywców, gdyż podług przepisów dzisiaj obowiązujących, tylko członkowie korespondenci mają prawo do tej ceny.

Członkowie Towarzystwa nie podzielali zdania dra Dobrskiego, gdyż wszystkie głosy, które się słyszeć dały, były przeciwne obniżeniu ceny.

Na wniosek prezesa dalsza dyskusja nad tym przedmiotem i głosowanie odłożono do następnego posiedzenia.

Wspomnienie pośmiertne dra Filipa Czajewicza i rzecz „o drgawkach przy ząbkowaniu u dzieci“ — również odłożone zostały do następnego posiedzenia.

— Do warszawskiego miejscowego zarządu Towarzystwa opieki nad ranionymi i chorymi wojownikami, wpłynęło od dnia 8 do 15 września 1877 roku:

Od mieszkańców gminy Glinianka (gubernia warszawska) rs. 3 kop. $4^{1}/_{2}$, od gubernatora w Siedlcach, od mieszkańców powiatów: siedleckiego, węgrowskiego i bielskiego rs. 590 kop. $39^{1}/_{2}$, od pp. oficerów i służby niższej 23 pułku smoleńskiego piechoty rs. 108 kop. 75 i starzyzny 1 pud funt. $10^{1}/_{2}$ od będących w służbie w żeńskim gimnazjum w Kielcach % z płac za sierpień rs. 10, od pp. oficerów i służby niższej zarządu żandarmów gubernji siedleckiej rs. 10, od sztabu i ober-oficerów 5-tej baterji 10-tej artyleryjskiej brygady rs. 7 kop. $76^{1}/_{2}$ i od mieszkańców gminy Kowiesy, powiata skierniewickiego rs. 26 kop. 78, od pp. oficerów i służby niższej zarządu wojsk miejscowych gubernji kieleckiej, miesięczny wniosek rs. 19 kop. 75, od duchownych aleksandryjskiej prawosławnej cerkwi rs. 14, od kassy okręgowej w Łukowie, zebrane do puszki rs. 2 kop. 80, od urzędników zarządów żandarmów guberni płockiej rs. 5 kop. 95, od duchownych prawosławnej cerkwi w Częstochowie % z płacy za sierpień rs. 2 kop. 39, od duchownych cerkwi prawosławnej w Suwałkach % z płac za sierpień rs. 6 kop. 75, od prezesa dyrekcji głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego rs. 57, od urzędników komory celnej w Słupcy % z płac za sierpień rs. 5 kop. 60, od p. Żołnowskiego rs. 15 kop. 75, od kasjera kasy powiatowej w Biały zebrane do puszki rs. 1 kop. 74, od zarządu naczelnika wojennego powiatu łęczyckiego % z płac za wrzesień rs. 5 kop. 89, od urzędujących w zarządzie dyrekcji naukowej w Kaliszu rs. 7 kop. 57, od urzędników i służby niższej kantoru pocztowego w Łęczycy % z płac za sierpień rs. 5 kop. 83, od urzędujących w kantorze pocztowym powiatowym w mieście Zgierzu % z płac za sierpień rs. 2 kop. 96, od mieszkańców m. Błonia w guberni warszawskiej rs. 31 kop. 95, od nauczycieli i służby w gimnazjum męzkiem w Pietrkowie % z płac za sierpień rs. 19 kop. 26, od duchownych cerkwi w Iwangrodzie rs. 11, od osób 39 tomskiago pułku piechoty % z płac za kwartał 1-y rs. 27 kop. 48, od urzędujących w seminarjum nauczycielskiem w Andrzejowie % z płac za lipiec i sierpień rs. 11 kop. 30, od urzędujących w oddziale powiatowym w Pinczoczowie rs. 1 kop. 20, kasjera kasy powiatowej w m. Janowie zebrane dz puszki rs. 2, od urzędujących w oddziale poczto- w m. Włocławku % z płac za sierpień rs. 1; od urzędujących w kantorze pocztowym pogranicznym w Sosnowcu rs. 2 kop. 66, od duchownego cerkwi komory w Praszce % z płacy za miesiąc sierpień rubli srebrem 2 kopiejek 33, od urzędujących w kantorze pocztowym powiatowym w Noworadomsku % z płac za sierpień rs. 6 od urzędujących przy władzach wojskowych i cywilnych oraz od mieszkańców miasta Sandomiarza rs. 41 kop. 30, od urzędujących w pogranicznej komorze % z płac za sierpień rs. 57 kop. 33, od mieszkańców gminy Gołembie i Kiszemów w powiecie pułtuskim rs. 14 kop. 30, od p. barona Finkego z Nordena 210 marek, — razem rs. 1 140 kop. $89^{2}/_{3}$, a z poprzednio zebranemi i z remanentem z r. zeszłego rs. 144 747 kop. $81^{1}/_{2}$ i marek pruskich 1 000.

Z tego wydano: na urządzenie pociągu sanitarnego, szpitala w m. Sławucie, przygotowania sanitarów, siostr miłosierdzia i na ich utrzymanie i t. p. rsr. 47 488 kopiejek $52^{1}/_{2}$ a zatem pozostaje rs. 97 259 kop. $26^{1}/_{2}$ i marek pruskich 1 000. Kwota takowa składa się ze świadectw Banku Polskiego w ilości rs. 95 271 kop. $31^{1}/_{2}$, w gotowiźnie rs. 1 987 k. $94^{1}/_{2}$.

Przytem miejscowy warszawski zarząd uważa za obowiązek ogłosić, iż za przejazd w dniu 30 sierpnia ranionych i chorych z dworca drogi żelaznej terespolskiej do szpitali warszawskich, następujący właściciele dorożek i omnibusów odmówili przyjęcia zapłaty; Jemiołkowski (nr omnibusów 24, 37, 39 i nr dorożek 583, 584, 579 i 619), Kierżnowski Feliks doróżka (nr 28), Tomkiel Marcin (nr 352), Brzozowski Karol (nr 455), Rys Piotr (nr 638), Kriger Katarzyna (nr 668), Szaingord Wolf (nr 275), Malinowski Antoni (nr 67) i Izbicka Walerja (nr 281)

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej*, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 września do 1 październ. 1877 r. dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia.

Dnia 1-go wrze.: ofiara miesięczna J. P. rs. 100; ofiara miesięczna K. P. rs. 25; ofiara miesięczna G. Przez. rs. 25; ofiara miesięczna K. S. rs. 25; ofiara miesięczna hr. Ord. Zamoyskiej rs. 50; ofiara miesięczna hr. M. Prz. rs. 25, ofiara miesięczna T. Rapackiej rs. 6 k. 25, ofiara miesięczna p. Konstancji Deskur rs. 6 kop. 25, ofiara miesięczna p. Wawelberga rs. 7 kop. 50; ofiara miesięczna p. Sal. Hantowera rs. 1. — Dnia 6-go: od JW. hr. A. P. z prośbami rs. 24, z redakcji Echa od M. H. rs. 1.—Dnia 7-go: od L. S. rs. 3.—Dnia 19-go: od b. studenta b, szkoły głównej z Kijowa rs. 25; od p. L. Kraszewskiego rs. 10.—Dnia 26-go: z redakcji Przeglądu Katolickiego rs. 4 kop. 15; z redakcji Kurjera Codziennego rs. 5 kop. 25; z redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 108 kop. 14; od L. B. rs. 1; ofiara miesięczna p. Blocha bankiera rs. 50, razem rs. 532 kop. 54, którą to sumę biuro rozdało pomiędzy 180 rodzin.

CZARNE INDJE.

(W przepaściach ziemi.)

przez

JULJUSZA VERNE.

(Dalszy ciąg— Zobaczyć Nr 218).

Na dwa tygodnie przed wizytą inżyniera, gorące to życzenie Henryka Ford było już blizkiem urzeczywistnienia.

Z silnie płonącą lampą przebiegał on południowo-zachodnie krańce kopalni.

Nagle, zdało mu się, iż na kilkaset kroków przed nim, w końcu wązkiego przejścia, zamkniętego kamienną ścianą, zgaszono jakieś światło. Pospieszył w tym kierunku.

Próżne usiłowania! Gdy zaś Henryk nie zwykł podobnych zjawisk przypisywać działaniu sił nadprzyrodzonych, dorozumiał się więc, że nieznajoma jakaś istota ukrywać się musi w kopalni. Pomimo przecież najstaranniejszych poszukiwań, pomimo że zwiedził każde najmniejsze nawet zagłębienie szybu, każdą jamę podejrzaną—nic a nic, żadnego nie znalazł śladu, i znowu pozostać musiał w dręczącej go niepewności.

I później jeszcze, od czasu do czasu, spostrzegał w różnych kierunkach, migające światełka jakby błędne ogniki — zjawiska te jednak trwały zwykle zaledwie jedno mgnienie oka i zbadanie ich trzeba było odłożyć do szczęśliwego jakiego wypadku.

Gdyby światełka te ujrzał był Jakób Ryan, albo inny którykolwiek z zabobonnych górników, nie ma najmniejszej wątpliwości, że bez wahania złożyłby je na karb cudów i duchów.

Ale ani Henrykowi, ani ojcu jego, nawet przez myśl nie przeszło coś podobnego; rozmawiając zaś z synem o owych zjawiskach, stary oberman kończył zwykle:

— Cierpliwości, mój chłopcze! Wszystko to musi się kiedyś wyjaśnić.

Ztem wszystkiem, wypada zauważyć, że nigdy ani obermanowi, ani synowi jego, nie groziło żadne niebezpieczeństwo.

Jeżeli kamień, który spadł pod nogi inżyniera, rzuconym być miał złośliwą ręką, byłby to w każdym razie, pierwszy dopiero zamach przeciwko nim wymierzony.

James Starr twierdził, że kamień sam się oderwał ze sklepienia; ale Henryk nie mógł poprzestać na tak prostem wyjaśnieniu. Jego zdaniem, kamień nie upadł, ale był rzucony, inaczej bowiem nie mógłby w przebiegu swoim zakreślić tak krzywej linji. Widocznie więc był tu występny zamiar, a list bezimienny zdawał się przypuszczenie to uzasadniać.

VII

Szymon Ford robi doświadczenia.

Dwunasta wybiła na staroświeckim drewnianym zegarze, stojącym w sali, gdy James Starr i dwaj jego towarzysze opuścili folwark.

Światło dzienne, dochodzące przez szyb wentylacyjny, wystarczało na dość znacznej przestrzeni, w dalszej jednak podróży — a oberman zamierzał doprowadzić inżyniera aż do ostatnich krańców komory Dochard — nie podobna byłoby obejść się bez lamp, w jakie się zaopatrzyli.

Po przebyciu około dwóch mil drogi główną galerją — trzej poszukiwacze nasi — przekonamy się wkrótce, że szło tu jedynie o poszukiwania — znaźli się przed otworem ciasnego tunelu, którego sklepienie wspierało się na drewnianej podwalinie, okrytej grubą warstwą mchu białego. Kierunek tunelu był mniej więcej ten sam, w jakim o półtora tysiąca stóp powyżej przepływała rzeka Forth.

Dla ułatwienia inżynierowi zorjentowania się w labiryncie komory Dochart, Szymon Ford przypominał mu ważniejsze punkta kopalni, zestawiając je z odpowiedniemi miejscowościami na powierzchni ziemi.

James Starr więc i oberman szli obok siebie, ciągle rozmawiając.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Wspominaliśmy już, że wielu przemysłowców warszawskich udało się do Bukaresztu, podejmując się tam różnych przedsiębierstw szczególnie zaś liwerunków dla wojska. Spekulanci i trudnią się nadto drobniejszym handlem a większą część przedmiotów sprowadzają z Warszawy, gdyż kolej galicyjska Karola Ludwika z powodu nagromadzenia wielkich zapasów żywności dla wojska wcale prawie nie obsługuje osób prywatnych.

= Mamy przed sobą dwa nowe tomy źródeł dziejowych. Zawierają one Początki panowania Stefana Batorego (od 1575 do 1577), listy, uniwersały, instrukcje, wydane i opracowane przez p. Adolfa Pawińskiego, oraz Rewizję zamków ziemi wołyńskiej w połowie XVI wieku, opracowaną przez p. Aleksandra Jabłonowskiego.

Takie systematyczne opracowanie tych szacownych dziejowych pomników, liczyć się powinno powyżej wymienionym sumiennym badaczom za nie małą zasługę. Spodziewać się należy, że oświecona publiczność chętnym poparciem przyczyni się do rozkupu dzieła, które wymagając tyle pracy i nakładów, mało nastręcza nadziei do pokrycia chociażby kosztów, przez wydawców nałożonych.

= W czasie bytności Matejki w Warszawie jak donosi *Echo*; powstała i agituje się w kole naszych malarzy myśl, ażeby prosić mistrza o wykonanie obrazu z dziejów naszego miasta, którýby następnie zakupionym został na własność miasta, i był zachowany na pamiątkę pobytu artysty w naszym grodzie.

= Roboty około wykończenia budynków nowej poczty prowadzą się nader czynnie. Zdawałoby się, że ten pospiech pozostaje w związku z planem przeniesienia biur pocztowych na plac Warecki, tymczasem ze wszystkiego wnosić należy, iż poczta na swem dawnem miejscu pozostanie aż do św. Jana w roku przyszłym.

= Ilość zboża przeznaczonego na wywóz zagranicę w tym roku jest bardzo znaczna. Na kolejach krajowych w rozmaitych punktach znajduje się obecnie do 22 000 wagonów zboża, które oczekują tylko na możność naładowania dla transportu do Gdańska, Królewca i innych ważniejszych punktów handlu zbożowego zagranicą.

= W skutek obecnej wojny i wynikłej ztąd stagnacji w handlu, cierpi bardzo liczna u nas klasa agentów, wojażerów i t. p., pośredników domów zagranicznych. Panowie ci pośredniczyli w stosunkach handlowych między rzeczonemi domami zagranicznemi a kupcami z Cesarstwa. Ponieważ zaś obecnie stosunki te zupełnie prawie ustały, przeto ludzie ci zostali prawie bez chleba.

= Donoszą nam iż w dniu 25 b. m. na folwarku S go-Krzyża tuż pod miastem Pułtuskiem położonym, będącym własnością p. Uszyckiego spaliły się wszystkie prawie budowle gospodarcze wraz z krestencją i narzędziami rolniczemi.

= W dniu onegdajszym przybyła do Warszawy nowa partja rannych wojowników.

= Komunikacja towarowa z Odessą prowadzona przez stację „Zmerynka," za pośrednictwem drogi teres polskiej od przedwczoraj znowu została przerwaną na czas nieograniczony — przesyłki jednakże nie przenoszące 5 funtów i małe w objętości mogą być przesyłane tylko za frachtami pośpiesznemi.

= W warszawskiej izbie skarbowej dnia 24 października odbędzie się licytacja na dostawę pożywienia dla warszawskich więzień: głównego — śledczego i kryminalnego.

= Właściciele nowo wznoszących się budynków w sąsiedztwie których znajdują się młode drzewka, jak to ma miejsce w Aleach Jerozolimskich, obowiązani są dla osłony tychże od zniszczenia, zabezpieczać je za pomocą odpowiednich szalowań. W wielu miejscach do przepisu tego zastosowują się ściśle, w innych wszakże widzieliśmy młode drzewka nadwerężone i nadłamane w skutku przeciągania około nich belek, krokwi i uszkadzania różnemi budowla nemi przyborami. Podobnego rodzaju niedbalstwo jako szkodliwe dla ogólnego dobra miasta, nie powinno być cierpianem.

= Jeszcze o Nowozielnej ulicy!

Istotnie jakaś fatalność cięży nad tą arterją komunikacyjną.

Niedawno donosiliśmy o bliskiem jej otwarciu, gdy nagle dowiadujemy się iż zarząd miejski nie chce uwzględnić warunków proponowanych przez p. Rajchmana.

Mianowicie przyznaje tylko wynagrodzenie za bruki i wodociągi nie biorąc w rachunek gruntu pod ulicę.

Jak się ta sprawa zakończy?

= Dr Levittoux ogłasza drukiem obszerną pracę p. t. „Dwadzieścia pięć lat praktyki lekarskiej" zawierającą obserwacje autora odnośnie do różnych chorób u dorosłych, dodatek zaś obejmować będzie spostrzeżenia nad chorobami dzieci.

= Gorliwi numizmatycy pp. Karol Beyer i Józef Zelt, wydali ułożony przez się „Nowy skorowidz monet polskich."

= Napływ słuchaczów do instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Puławach, z każdym dniem się wzmaga; przed ostatecznym terminem zapisów było już przeszło 80 kandydatów.

= Na Nowym zjeździe, jak donosiliśmy wczoraj, naprawiany jest obecnie chodnik asfaltowy. Byłoby pożądanem, aby wieczorem umieszczono w miejscu naprawy choćby maleńką latarnię. Przechodnie bowiem nie widząc sznura jakim w takich razach zagradzany bywa chodnik, łatwo na szwank są narażeni.

= Dla matek!

Dr Fritsche ostrzega w ostatnim numerze *Bluszczu* 40), iżby nie używano wózków dziecinnych, których fordekle pokryte są tak zwaną skórą amerykańską koloru popielatego.

Wózków takich używają u nas nie tylko do wożenia dzieci na spacer, ale i układają na noc do snu, tak, że dziecię trzy czwarte życia swojego w nim spędza.

Otóż rozbiór chemiczny wykazał, że taka skóra amerykańska zawiera w sobie w bardzo znacznej ilości olów, który przez otwieranie i zamykanie fordekla wykruszа się i nasyca powietrze.

Oddychanie takiem powietrzem jest w wysokim stopniu niezdrowe, zauważono już nawet nieraz a ostatnio w Berlinie choroby ztąd pochodzące.

Należy przeto wymagać od kupców, żeby zamiast skóry amerykańskiej zwyczajnej wełnianej materji, do pokrywania takich fordeklów używali.

= Małżonka księcia Witgensteina, z domu Stefańska, bawi obecnie w Warszawie.

= Przyrost ludności w Warszawie w tygodniu od 16 do 22 września r. b. wyraża się ogólną cyfrą 194 nowo urodzonych, (więcej o 26 jak w tygodniu poprzednim.) Cyfra zaś przybyłych na świat przeważnie pada na płeć piękną; urodziło się bowiem chłopców 95, dziewcząt zaś 99. Umarło osób 159, (mniej o 3 jak w poprzednim tygodniu.) W liczbie nowo narodzonych jest religji prawosławnej 7, rzymsko-katolickiej 128, ewangiel.-augsburskiej 8, ewangiel.-reformowanej 3, wyznania mojżeszowego 48. Małżeństw zawarto: w kościele prawosławnym 3, katolickim 26, ewann.-augsb. 2, ewang.-reform. 1, razem 32. W ogóle w upłynionym tygodniu choroby które spowodowały śmierć nie miały wyłącznego rodzaju epidemicznego. Zaznaczamy tylko zmarłych na skarlatynę 22.

= Piszą nam z Nicei, że obecna pora roku, odznacza się tam silnemi upałami. Przebywa tam obecnie we własnej willi noszącą miano „Olivetto" hr. Władysław Branicki złożony chorobą.

= Artyści nasi w dziedzinie sztuki europejskiej dają ciągle dobre o działalności swojej świadectwo. Obecnie dowiadujemy się, że Cyprjan Godebski, otrzymał w bieżącym roku za utwory swoje trzy medale, z których dwa tak zwane *médailles d'honneur* a jeden srebrny.

Oprócz tego akademja narodowa francuzka (académie nationale de France), policzyła tego utalentowanego artystę do grona swoich członków.

= Budowa ratusza w mieście Turku już się kończy. Roboty wewnętrzne w tych dniach będą rozpoczęte. Koszt ich wyniesie przeszło 2,200 rs.

= *Korrespondent Płocki* ukazał się już w większym formacie.

= Od dnia pojutrzejszego, to jest od niedzieli za cztery tygodnie, odbędzie się w salach redutowych doroczny koncert na korzyść studentów.

W koncercie przyjąć mają udział piezwszorzędne siły naszego teatru.

Kierunek objął dyrektor Quatrini.

= Dzisiaj w jedno-aktówce Barrier'a „Pożar w klasztorze", debiutuje p. Mirecka. Komedyjka ta wystawiona była po raz pierwszy w marcu 1865 roku. Debiutowała w niej p. Marja Bnilly — a później panna Romana Popielówna.

Henryk szedł naprzód, wskazując i oświecając im drogę. Od czasu do czasu zwracał nagle jaskrawe światło swej lampy, to w ciemne zagłębienia, około których mieli przechodzić, to w wązkie i nizkie przecznice, upatrując czy nie dojrzy w nich jakiego podejrzanego cienia.

Myśl o niewidzialnym współmieszkańcu kopalni, nie opuszczała go ani na chwilę.

— Daleko tak jeszcze pójdziemy, mój stary? zapytał James Starr.

— Jeszcze z jakie pół mili, panie inżynierze. Dawniej przebywaliśmy tę drogę prędko i wygodnie w wagonie mechanicznego tramwayu. Ale niestety, minęły już te czasy!

— Jeżeli się więc nie mylę, to idziemy do punktu, w którym kończyły się ostatnie pokłady węgla?

— Tak jest. Jak widzę to pan jeszcze dobrze pamiętasz rozkład kopalni.

— Cokolwiek, i zdaję mi się, że dalej niepodobna nam będzie się posunąć.

— Rzeczywiście, dochodzimy do krańców komory Dochart. W tem właśnie miejscu górnicy wydobyli ostatnią bryłę węgla. Przypominam sobie doskonale tę scenę, jakbym patrzył na nią w tej chwili. Ostatnie uderzenie motyki moją wymierzone było ręką, a odgłos ten stokrotnem echem odbił się w mej piersi! Naokół nas sam tylko już wapień i łupki pozostały, a gdy wagon z ostatnim ładunkiem potoczył się w kierunku szybu dobywalnego, szedłem za nim zbolały ze złamanem sercem jak za trumną przyjaciela. Zdało się, że razem z nim i dusza kopalni opuściła tę ziemię!...

Słowa powyższe wyrzeczone z głęboką powagą przez starego obermana, silne wrażenie wywarły na inżyniera, tąż samą przejętego boleścią — boleścią marynarza zmuszonego opuścić okręt zapędzony na podwodne skały, magnata patrzącego na upadek domu swoich przodków.

James Starr z współczuciem uścisnął dłoń Szymona, ale oberman nie puścił ręki inżyniera i silnie ją ściskając zawołał:

Owego dnia wszyscy byliśmy w błędzie. O tak! stara kopalnia nasza nie umarła jeszcze! To nie trup bez życia—tylko letarg przemijający — i śmiało mogę twierdzić, panie James, że serce jej bije jeszcze.

— Tłomacz się jaśniej, Szymonie! — wykrzyknął inżynier, nie będący już panem siebie. — Odkryłeś nową żyłę węgla?... Domyślałem się tego!... Twój list nie mógł czego innego zwiastować... Ważna wiadomość, mająca mi być udzieloną w komorze Dochart.. a cóż może być ważniejszego dla mnie nad pokłady węglowe?!...

— Uważałem za mój obowiązek, przedewszystkiem pana o tem uprzedzić..

— I dobrze uczyniłeś, mój Szymonie. Ale powiedz mi, za pomocą jakiej sondy przekonałeś się...?

— Posłuchaj mnie pan, panie James— odparł Szymon. — Właściwie to nie pokład znalazłem...

— Cóż więc takiego?

— Jedynie dowód niezbity, że pokłady te istnieją.

— Jakiż to dowód?

— Czy możesz pan przypuścić, aby gaz błotny wydobywał się z pod ziemi, w której nie byłoby węgla dla wytworzenia go?

— Z pewnością, że nie! odpowiedział inżynier.— Gdzie nie ma węgla tam i gazu błotnego być nie może. Nie ma skutku bez przyczyny...

— Tak jak niema dymu bez ognia!

Stwierdziłeś więc na nowo obecność w kopalni węglanu wodoru?

Stary górnik nie myli się w takich rzeczach — odrzekł Szymon.— Poznałem odrazu naszego odwiecznego wroga, gaz błotny!

— A jeżeli to był inny gaz — przerwał z niepokojem inżynier! Gaz błotny jest bezbarwny i prawie bez żadnego odoru. O istnieniu się jego przekonać się można stanowczo jedynie z wybuchu.

— Panie James — odpowiedział na ten zarzut oberman—czy pozwolisz mi pan opowiedzieć szczegółowo wszystko, co zrobiłem dotychczas i w jaki sposób doszedłem do przekonania, że się nie mylę?

(Dalszy ciąg nastąpi).

= Rzecz dzieje się w redakcji jednego z pism codziennych.

Śmiało i odważnie ku osobie samego redaktora kroczy chłopaczek mały, około lat 10 mieć mogący i nie zmieszany zapytuje:

— Czy potrzeba tu chłopca do roznoszenią gazety?

— A gdzieś był dotąd? pyta go w odpowiedzi redaktor.

— Byłem w domu — rzecze niezmięszany — a przedtem w szkole.... Ojciec jest krawcem, matka zajmuje się praniem.... Ale ojciec niedobry, bo pije i od kilku już dni nie przyszedł do domu.... mama zaś chora, nie może pracować.... bieda w domu — więc ja chcę zarabiać: mógłbym być roznosicielem....

W oczach chłopaka zabłysła łza, lecz otarł ją z prawdziwie męzką rezygnacją i energicznie zapytał:

— Kiedy więc przyjść mogę.... umiem czytać i pisać.... mogę się zdać na coś.

Czyż to nie cały dramat w tej śmiałości dziecka, które nieszczęściami zmężniałe, od samego zarania uczy się hardo stawiać czoło niedostatkowi?

Obecni tej wizycie „kandydata na roznosiciela“ nie małego doznali wzruszenia. Z takiego chłopca wyrośnie z czasem — prawdziwy mężczyzna.

= Dzisiaj na scenie teatru wielkiego, odbyła się próba informacyjna z baletu „Kuglarka“. Wszystkie dekoracje do tego baletu, są pędzla p. Malinowskiego, dekoratora teatrów warszawskich. Mówiono nam, że Dyrekcja teatrów wystawia balet ten z niemałym kosztem.

= Jest podobno projekt wyłożenia asfaltem całej prawej strony trotuaru na ulicy Marszałkowskiej. Przy wszystkich nowych domach wylano asfaltem przestrzeń oddzielającą dom od rynsztoków. Szłoby więc tylko o uzupełnienie reszty przedziałów co nie jest tak trudnem.

= Wkrótce zjechać ma do Warszawy towarzystwo konnych jeźdźców; osiędzie ono w cyrku Salamońskiego.

= Kąpiele wiślane zimne dotychczas jeszcze mają amatorów!

Udający się godzinami rannemi na Pragę, spotykają peryodycznie kilku takich „hydropatów,“ którzy spiesznie zdążają rześcy z powrotem do Warszawy.

Starają się oni tym sposobem zagrzać dla uniknięcia zasiębienia.

= Donosiliśmy przed kilkoma dniami, iż Rotszyld wiedeński ma zamiar przyjechać do Warszawy.

Mówiono nam nawet, że oświadczył się z życzeniem zwiedzenia Wilanowa, jest on bowiem, jak wiadomo (nie Wilanow, ale Rotszyld) wielkim lubownikiem starożytnych zabytków.

Obecnie z telegramu otrzymanego przez jednego ze znajomych miljonowego bankiera, dowiadujemy się, że zamiar ów spełzł na niczem.

= Wczoraj około godziny kwandrans na dwanastą w nocy we wsi Powązki zapalił się drewniany domek należący do P. Afanasiewa Mielnikowa.

Po wywieszeniu na ratuszowej czatowni zarogatkowego sygnału, oddział 1-szy z Nalewek wyruszywszy na samo miejsce, ogień w pół godziny ugasił. Strata cała ograniczyła się na spaleniu dachu.

Kiedy oddział po dopełnieniu ratunku miał już wracać do Warszawy, ukazała się znów łuna o jakie 6 wiorst odległości w stronie Bielan.

Z powodu jednak zbyt oddalonego punktu w którym się pożar szerzył, podług obowiązujących przepisów nie można było pospieszyć z ratunkiem i około 3-ciej z północy oddział powrócił do koszar.

= „Podróż około świata“ jest faktem postanowionym.

Utworzyło się towarzystwo, które potrzebuje tylko zebrania odpowiedniego kompletu podróżnych, ażeby odbyć ową podróż.

W sześć tygodni po rozpoczęciu wystawy paryzkiej t. j. dnia 15 czerwca wyrusza z Marsylji w drogę statek, specjalnie w tym celu przez towarzystwo urządzony.

Z Marsylji uda się on na Gibraltar do Madery, zkąd na południe popłynie brzegiem Brazylijskim i dalej tuż koło La Platy ku cieśninie magielońskiej.

Ztamtąd zwróci się na północ i iść będzie w tym kierunku aż do San Francisco.

Po uskutecznieniu przystanku w tem miejscu ekspedycja uda się do Brazylji, zwiedzając po drodze wyspy Fidżi, Nową Zelandją i Sandwich.

Następnie zawinąwszy do Melburn i Sydnej podróżni nasi popłyną przez Nową Kaledonję ku Japonji.

Po zwiedzeniu Jukohamy i Osaki, oraz morza wewnętrznego udadzą się oni na morza chińskie do Shanghai i Hong Kong, następnie zaś do Batavii, Singapory, Malakki, Kalkuty, Madras, i Bombay.

Z tego miejsca przez Aden, morze Czerwone, Suez i morze Śródziemne, ekspedycja znów powróci do Marsylji.

Podróż taka trwać ma od 15 czerwca 1878 do 15 maja 1879.

Podróżni, zajmujący oddzielną kajutę płacą za podróż po 23,000 franków, mieszczący się we dwóch w jednej po 17,000 i we trzech po 14,000.

Najwyższa liczba podróżnych 70 osób, najniższa 30.

= Ks. Teofil Kozłowski mianowany został wikarjuszem przy kościele metropolitalnym św. Jana, zaś przy kościele praskim ks. Leopold Łyszkowski.

= Dziś o godzinie wpół do siódmej rano przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 619, w fabryce wyrobów żelaznych zapaliła się belka w puszczona w komin a od niej część sufitu. Po przybyciu toporników II-ej części ogień bezwłocznie ugaszono.

= Od pewnego czasu wiele osób poświęca się u nas studjom archeologicznym. Niema prawie zakątka kraju w którymby ktoś z miejscowych ziemian nie prowadził odpowiednich poszukiwań, jeśli tylko jakie bądź ślady wskazują, że poszukiwania takie wydadzą pewne owoce.

Obecnie donoszą nam z Brzeskiego, iż na wybrzeżach Bugu znów natrafiono na ślad ciekawych wykopalisk. Zawierać mają one bogate okazy ceremiczne.

= Wczoraj na wieczorze muzycznym u znanego wiolonczelisty p. Arweda Poorten w obec licznie zebranych artystów, dała się słyszeć świeżo do Warszawy przybyła śpiewaczka p. Julja Trzeszczkowska, uczennica p. Nissen-Salomon w Petersburgu. Panna Trzeszczkowska ma zamiar dać się u nas słyszeć z estrady koncertowej, wstrzymujemy się więc nateraz od wszelkiej oceny, jej talentu — i ograniczymy się tą jedynie wzmianką, że posiada ona tak wysoko dziś ceniony kontralt, niepospolitej siły i dźwięczności. Oprócz niej w programie muzycznym przyjęli udział pp. Wieniawski, Trombini, Michałowski, Szulc, oraz gospodarz domu p. Poorten.

= Dwa obrazy fantastyczne W. Gersona „Deszcz“ i „Mgła“, znajdujące się obecnie na wystawie sztuk pięknych we Lwowie, nabyte tamże zostały przez Józefa hr. Drohojowskiego.

= Z okazji dzisiejszego „Balu maskowego“ z pania Jakowicką.

Opera ta wystawioną została w Warszawie po raz pierwszy przez artystów włoskich, w roku 1865. Partję Ricarda śpiewał wówczas p. D'Antony, Renata—p. Zacchi, Amelji—p. Giovannoni, Ulryki—Trebelli Bettini.

Po raz pierwszy przez artystów polskich „Bal maskowy“ wystawiony został w maju 1870 r.

Ricarda śpiewał wówczas, jak obecnie p. Filleborn, Amelją—p. Dowiakowska, Renata—p. Koeler i pazia p. Kwiecińska.

= Na targu prazkim bez przerwy wzrastają dostawy. W tygodniu ostatnim od 16 do 22 września r. b. przypędzono wołów 1632, (z tych 1615 stepowych,) krów stepowych 52, wieprzów 3000, cieląt 400, owiec 2560. Woły i krowy w zupełności wyprzedano; z tych na prowincję 309 wołów; warszawscy zaś rzeźnicy zakupili sztuk 1306 i wszystkie stepowe krowy. Z wieprzów pozostało nie sprzedanych 500. Przez rogatki w ciągu rzeczonego tygodnia przywieziono mięsa pudów 4172, między tem: wołowego 2344, baraniny 1444. Chleb, mięso, drzewo, pozostały w poprzedniej cenie.

= W dniu dzisiejszym w rozpoczęciu ciągnienia 3 klasy, 129 loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: Nr 5122 wygrał rs. 10000, u kolektora Hermansztad w Warszawie; Nr 5342 rs. 5000 u kolektorki Klejna w Warszawie; Nr 3908 rs. 4000, u kolektora Goldsztein w Warszawie; Nr 16883 rs. 1200 u kolektora Rozenthal w Łęczycy; Nr 15868 rs. 900, u kolektora Ruszkowskiego w Warszawie; a N ra 347, 2718, 3004 i 13743 po rs. 400.

= Wczoraj na Starem-Mieście pod Nrem 27, Marjanna B., spadlszy ze schodów 3go piętra, tak silnie się potłukła, iż wyzionęła ducha po jednogodzinnych cierpieniach.

— Jutro w pałacu Brühlowskim w Warszawskim Damskim Komitecie, zostającym pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, ofiary na korzyść „Krzyża Czerwonego“ przyjmować będzie pani *Kossikowska*.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.* — Zawiadamia osoby interesowane, że otrzymawszy w ofierze fundusz na kupno maszyn do szycia dla rozdania takowych biednym z pracy rąk utrzymującym się—za fundusz ten zakupiło już stosowną ilość maszyn i niebawem przystąpi do rozdania takowych. Wzywa przeto pragnących z dobrodziejstwa tego korzystać o składanie w kancelarji Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, podań na papierze bez stempla z wymienieniem nazwisk i miejsca zamieszkania.

Prośby przyjmowane będą tylko do 28 września (10 października) 1877 roku.

Warszawa, dnia 22 września (3 października).

Prezes Administracji Ogólnej, *A. Preys.*

Sekretarz, Członek Towarzystwa *K. Dąbrowski.*

— Bagna Pińskie są już od pięciu lat osuszane przez inżynierów rządowych na koszt skarbu państwa. Pomimo przeprowadzenia robót górniczych i kopania kanałów do rzeki Prypeci, pomyślnych rezultatów dotychczas jeszcze nie osiągnięto. Z robót już wykonanych przekonano się, że prowadzenie dalszych jest koniecznem i może dać z czasem pożądane rezultaty. Obecnie przy nadchodzącej zimie roboty są wstrzymane, a dopiero po nadejściu mrozów rozpoczęte zostaną roboty tak zwane niwelacyjne, które doprowadziły w niektórych dawniej niedostępnych miejscowościach do rozkrzewienia się roślinności a szczególniej traw. Jeżeli rezultat pomyślny zostanie osiągnięty z czasem, to grunta ztąd powstałe będą należeć do bardzo żyznych i urodzajnych, a ogrom przestrzeni pomnoży bogactwo krajowe.

— Czytamy w *Prawit. Wiestniku* „Chińczycy rozpuszczają pogłoskę, jakoby nasz rząd odstąpił im Kuldżę za $2^1/_2$ miljona rubli“.

— W Aleksandryjskim powiecie wykrytą została szajka fałszerzy biletów kredytowych 25-cio rublowych, przy czem znaleziono kamienie z rysunkami i prassą.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorowi.* — Pisze się *Ludka.*

Nekrologja.

† Jutro, to jest dnia 6-go b. m. w kościele Przemienienia Pańskiego o godzinie **9-tej** rano, odbędzie się Msza żałobna za spokój duszy Franciszki z Tafiłowskich **Guzowskiej,** na które Familja zaprasza. —16648—

† Jutro to jest w sobotę, jako w wigilję imienin ś. p. Marji z Grymowskich **Dzięgielewskiej,** wdowy po b. asesorze b. sądu doprawczego i obywatelu ziemskim, odbędzie się Wotywa żałobna za jej duszę w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chlodnej o godzinie **10½** rano, na którą najuprzejmiej pozostałe córki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —16635—

† Jutro‘ jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Hieronima **Dąbrowskiego,** odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie **10-tej** rano, na które pozostała żona z dziećmi Krewnych i Życzliwych zaprasza. ——16646—

† Ś. p. Michał **Straszak,** żył lat 86, b. naczelnik Urzędu Loterji, b. członek Towarzystwa Dobroczynności, ozdobiony orderem św. Stanisława klasy 3-ej i znakiem nieskazitelnej służby za lat 15, w dniu 4 października r. b. przeniół się do wieczności. Stroskana żona wraz z dziećmi; zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 6 b. m. i r. o godzinie **9½** rano, w kościele św. Krzyża odbyć się mające, oraz na eksportację zwłok w tymże dniu o godzinie **4-tej** po południu na cmentarz powązkowski z tegoż kościoła. —16603—

† Ś. p. Tekla z Czachowskich 1-go ślubu **Górska,** 2-go **Napolska,** zmarła w dniu 30 września r. b. we wsi Olsza. Wyprowadzenie zwłok odbyło się w dniu wczorajszym to jest dnia 4-go b. m. po odbytem Nabożeństwie o godzinie **4-tej** pó południu z kościoła na Powązkach do grobu familijnego.

† Ś. p. Jacenty **Starczewski,** w wieku lat 85, w dniu 4-tym b. m. zakończył życie w majątku swym Zbyszyno Wielkie, położonym w powiecie płońskim. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę to jest w dniu 7-ym do grobu familijnego parafji Baboszewo. —16649—

† Anielcia **Holke,** po kilkodniowej chorobie, przeżywszy lat 2 miesięcy 7, zakończyła życie. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, odbędzie się w dniu 7 b. m. to jest w niedzielę o godzinie **3-ej** na cmentarz tegoż wyznania, na które stroskani rodzice zapraszają. —16662—

† Pozostała rodzina po ś. p. Antoninie z Rosołowskich **Bem,** składa niniejszem serdeczne podziękowanie XX. Zyblerowi, Gołaszewskiemu i Rogowskiemu, oraz wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę zwłokom ś. p. naszej matki i babki. —16652—

— Izaak **Sonenberg,** przeżywszy lat 70, po krótkiej i ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem, o czem zawiadamia pogrążona w żalu woowa z dziećmi Krewnych, Przyjabiół i Znajomych. Eksportacja zwłok nastąpiła w piątek dnia 5 października o godzinie **g-ej** po południu, z domu 1 przy ulicy Dzikiej, na cmentarz wyznania mojżeszowego.

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Z Plewny 1-go października od Głównodowodzącego armią czynną: kawaleryjski oddział generał adjutanta Manzeja, wysłany przez generała Zimmermana na rekonesans ku Tatar Bazardżykowi, rozbił w d. 14 (26) września 500 czerkiesów pod Czuboak-Kujusa. Nazajutrz podstąpił pod Tatar-Bazardżyk, odparłszy 700 czerkiesów, zrządziwszy im znaczne straty a nacierającą od gór piechotę zatrzymał ogniem artylleryjskim. W dniu 16 (28) września jenerał Manzej wyruszył z powrotem, po drodze rozbił znowu 300 czerkiesów i wrócił na poprzednią pozycję po zrobieniu 200 wiorst w ciągu czterech dni.

Nasze straty wynoszą w d. 14—zabitych 17 ludzi, ranieni jeden oficer i jeden żołnierz — w dniu 16 zabitych 12 ludzi — w dniu 15 strat nie było. Straty nieprzyjaciela we wszystkich trzech utarczkach bardzo znaczne. Bazardżyk ufortyfikowany i zajęty przez turecko-egipskie wojska.

Przegląd polityczny.

Nad Dunajem pogoda wróciła i obiecuje potrwać choć dwa tygodnie, w którym to czasie przyjdzie zapewne do walnego starcia pod Plewną. Czwarta parallela zbliżyła rumunów na 30 yardów do drugiej reduty grywickiej, tak, że zanim przyjdzie do ataku na bagnety, turcy najwięcej dwie salwy dać będą mogli. Ze strony tureckiej nie przedsięwzięto żadnych środków obronnych, podłożono tylko minę pod szańce, aby je w danym razie wysadzić w powietrze.

Jedną z najważniejszych wiadomości, mogącą mieć wpływ na przyszłe działania turków jest zmiana dowódzców w armji bałkańskiej i naddunajskiej, o której z dwóch stron dzisiejsze telegramy donoszą. Sulejman miałby zająć miejsce Mechmeda, a Reuf-basza Sulejmana. Mehmed-Ali został z Rasgradu odwołany. Wnioskując ze stosunku w jakim od pewnego czasu stanął Sulejman do Głównodowodzącego, a mianowicie od ataków na Szypkę, można było niejako przewidzieć, iż długo ze sobą ci dwaj dowódzcy znieść się niepotrafią. Dość powiedzieć, iż Sulejman na wszystkie telegramy Mehmeda wzywające go do odstąpienia od Szypki—nie odpowiadał nawet, odnosząc się jedynie do Konstantynopola drogą telegraficzną.

Po prostu lekceważył sobie renegata i główną kwaterę, na własną rękę prowadząc operacje. Powiadają, że z jego to winy nie przyszło do skutku połączenie obu armji, które dla względów strategicznych nader korzystnie wypaśćby mogło było.

Ten stosunek naprężony zniechęcił Mehmeda do tego stopnia, iż dwa razy bezskutecznie uskarżając się na upór Sulejmana w Konstantynopolu, postawił wreszcie sułtanowi alternatywę: albo ja, albo on!— i zapewne skutkiem tego Abdul-Hamid więcej dowierzający zdolnościom Sulejmana, zgodził się na dymisję Mehmeda, który zwłaszcza ostatniem niepowodzeniem nad Łomem, narazić się musiał w Konstantynopolu.

Prawdopodobnie z objęciem dowództwa armji naddunajskiej przez Sulejmana, ożywi się akcja nad Jantrą, a Reuf pasza zaniecha upartego planu sforsowania Szypki, który tylko tyle czasu i prochu Sulejmanowi zmarnował, nie dając mu nic w zamian za tak ogromne straty, bo nawet czasowe posiadanie pozycji na górze św. Mikołaja według ostatnich wiadomości, było wymysłem.

W Austrji coraz bardziej opinja publiczna zajmuje się spiskiem siedmiogrodzkim. Podobnie jak Klapka i Helfy podejrzywany o współudział w zajściach szeklerskich — zapiera się wszelkiej styczności ze spiskami, mimo to pozory przeciw obu świadczące sprawiły, że Rząd austrjacki Helfy'go oddać pod dozór policyjny.

O akcji serbskiej znowu inne krążą wersje, a mianowicie utrzymują, iż ks. Milan wojnę rozpocznie, bo się na to w Białogrodzie zgodzono, chodzi tylko o termin rozpoczęcia akcji; jedni przypuszczają, że nastąpi to z początkiem listopada, inni zapewniają, że przed wiosną nie przyjdzie do zbrojnych ruchów.

Czarnogórcy powiedzieli sobie: basta! — i więcej nie chcą prowadzić zaczepnych kroków postanowiwszy na zdobytem terytorjum trzymać się odtąd obronnie.

Zresztą w świecie politycznym posucha.

Etoile belge podaje sensacyjną pogłokę, iż ks. Ludwik Napoleon przestąpił granicę francuzką i zachowując najściślejsze incognito udał się do Paryża, gdzie jednocześnie z nim dawny poseł Benedetti wraz z synem przybyć mają. Należy oczekiwać potwierdzenia tej wiadomości, która świadczy o pewnych usiłowaniach bonapartyzmu z bardzo małemi widokami na przyszłość.

Wiadomości telegraficzne.

— *Wiedeń 30-go września.*—Do gazety *Presse* donoszą z Bukaresztu pod d. 29 września. „Pomimo deszczu wojska rumuńskie nie przestają oblegać (drugiej) grywickiej reduty. Przystąpiły już do urządzenia czwartej paralleli i znajdują się już bardzo blizko od Plewny". (*Gon. Urząd.*)

— W *Gońcu Urzędowym* czytamy pod d. 19 września (1 października) do *Polit. Cor.* telegrafują z Bukaresztu: „Wiadomości zakomunikowane o walkach jakie miały się odbyć ostatniemi dniami pomiędzy armjami Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu i Mechmeda Alego, są bezzasadne. W d. 30 września, wojska rumuńskie z Kalafatu bombardowały tureckie transportowe statki, stojące na kotwicach pod Widdyniem".

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 5-go października.

Londyn 4 go. — „Biuro Reutera" donosi z Konstantynopola: Reuf-pasza mianowany został komenderującym armji bałkańskiej a Sulejman-pasza armji dunajskiej, Mehmed-Ali ma być odwołany.

Madryt 3-go. — Obydwaj przywódcy powstańców na Kubie poddali się.

Konstantynopol 3 go. — *Ajencja Havasa*, donosi: „Reuf-pasza został mianowany komendantem armji bałkańskiej i przybył do Szypki. Sulejman został mianowany komendantem armji danajskiej i przybył do Rasgradu, Mehmed-Ali odwołany.

Peszt 4 go. — Nie potwierdza się wiadomości *Ellenöra* o krwawem starciu wojska z ludnością w Kezdi-Vasarhely. Natomiast telegrafują do *Kozvelemeny* z Szepsi-Szent-Gyoergy, że aresztowani zostali: Lanszky dyrektor hut żelaznych w Olanfalu, Szeüs dyrektor huty szklanej i Ludwik Balazky powszechnie szanowany Szekler, obywatel ziemski. W kraju szeklerskim krążą różne wieści zatrważające, które jednak trzeba przyjmować ostrożnie. Na stacjach kolei żelaznej pełno policji. Przejmowanie posyłek nie ustaje. Do Szent-Gyoergy wysłano dywizję kawalerji.

Konstantynopol, 3-go. — Komendant Filipopola Hrabim oswobodził muzułmanów osaczonych przez bułgarów w okolicznych miejscowościach i zaprowadził ich do Filipopola. Wojsko idzie na Karlova i bombardują miasto po opuszczeniu je przez muzułmanów. Bułgarowie wysłali znaczniejszych obywateli i oświadczyli chęć poddania się, które zostało przyjęte. Fazli wyjechał w poniedziałek z Suchum-Kale, dla objęcia dowództwa nad dywizją nad Dunajem.

Paryż 4-go.—*France* wspomina o krążących uparcie pogłoskach, że Broglie i Berthaut mają wkrótce podać się do dymisji. *Journal des debats* ogłasza trzy listy Montalivet'a b. ministra monarchji lipcowej, na korzyść rzeczypospolitej. W pierwszym, już ogłoszonym, Montalivet gani senatorów konstytucyjnych za to, że się zgodzili na rozwiązanie izby. Marszałek, pisze dalej, rozwinął chorągiew rządu osobistego, zgubnego dla narodu. Akt z 16 maja jest podobny do postępowania Karola X. Rząd obecny wypowiedział wojnę ideom, które są spuścizną narodu.

Paryż 4-go.—Donoszą z Londynu, że rząd angielski jest bardzo niezadowolony z zachowania się ks. Reuss, posła niemieckiego w Konstantynopolu.

Londyn 4-go. — Telegram *Daily News* z Kurajalu, datowany 3 b. m. „Dziś rano wykonany został ogólny atak na całą linję Muchtara paszy. Dowodził atakiem jen. Lorys Melikow. Klucz pozycji Muchtara, strzeżony przez jeden tylko batalion i zaatakowany z trzech stron, został zdobyty. Batalion do szczętu zniesiony. Turcy, usiłując na nowo odebrać Paulet, zostali odparci. Rossjanie biwakowali na pozycjach zdobytych. Ponowienie wojny spodziewane. Jen. Melikow zamierza odciąć Muchtara od Karsu i ludzi turków swojemi ruchami w innym kierunku."

Bukareszt 4 go. Pułk finlandzki przeszedł wezoraj miasto. Potwierdza się, że Turcy nie odpowiadają na bombardowanie Plewna; 101 greckich ochotników, wyruszyło wczoraj rano z Braily do Grecji. Ruch w Siedmiogrodzie poczyna zwracać na się uwagę rządu. Subskrypcja rządu rossyjskiego na dostawę broni trwa ciągle. Powietrze w Bułgarji obecnie lepsze.

Wiedeń 4-go. — Telegram *Polit. Cor.* z Bukaresztu: „Część garnizonu Sylistrji zajmuje brzeg Dunaju i wyspę Chicen na dunajskiej odnodze Borcea. Turcy wznoszą tam szańce. Rosjanie wznieśli most na odnodze Borceás z ufortyfikowanym przyczółkiem, ażeby ostrzeliwać pozycję Chiceu. Do Kalaraszu wysłano liczne wojska rossyjskie. Kazano trzymać się w pogotowiu milicji rumuńskiej okręgów pogranicznych, żeby zapobiedz ewentualnemu wylądowaniu turków naprzeciw Silistrji. W ostatnich dniach 20,000 rossjan przeszło tędy do Bulgarji."

Wiedeń 4-go. — Telegram *N. W. Tagbl.* z Białogrodu: „Pułkownik Benicky otrzymał dowództwo nad wojskami serbskiemi pod Jankową Klissurą. Turcy wysyłają rozporządzalne wojska z Trawnika i Serajewa ku Zimnicy. Do Kłodawy sprowadzono wielką ilość dział. Między gabinetami serbskim i greckim, prowadzi się żywa zamiana depesz".

Wiedeń 5-go. — Telegram *N. W. Tagblattu* z Białogrodu: „Milicja staje 8 b. m. w ustanowionych już obozach i zaraz potem wyrusza do armji stojącej nad granicą. Przybyły tu większe partje szasnotów."

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

W odbytem w dniu 19 września (1 października) 1877 roku, dziesiątem ciągnieniu Akcji i Obligacji Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, następujące wylosowane zostały:

Akcje po Rs. **1000**: NNra: 1091/100, 7281/90, 9901/10, 13351/60, 13921/30, 15341/50, 18061/70, 19731/40, 41721/30, 43231/40.

Akcje po Rs. **100**: NNra: 46187, 46310, 47,856, 48228, 48255, 48280, 48564, 48732, 50677, 50854, 51555, 51744, 51904.

Obligacje po Rs. **1000**: NNra: 1991/2000, 8881/90, 9641/50, 11601/10, 16491/500, 24351/60, 28041/50, 36451/60.

Obligacje po Rs. **100**: NNra: 38492, 39006, 39840, 40616, 40727, 40817, 41515, 41822, 41957, 42109, 43805, 44021, 44429, 44697, 45044, 45282, 45987, 46177, 46368, 46379, 46424, 46501, 47011, 48371, 48839, 49342.

Nominalna wartość powyższych akcji i obligacji, przypada do wypłaty z dniem 19 września (1-go października) 1877 r. Wypłaty dopełniają: Kassa główna Towarzystwa w Warszawie; oraz domy bankierskie w Cesarstwie i zagranicą, w których kupony były dotąt płatne. Należność płacona będzie zagranicą monetą miejscową, w Królestwie i Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, albo papierami po kursie półimperjałów z dnia wypłaty. Właściciele wylosowanych akcji otrzymują w miejsce tychże, akcje pożyczkowe.

Przedstawione do wypłaty Akcje winny być zaopatrzone 18-tu kuponami procentowemi, a Obligacje 17-tu kuponami, to jest od włącznie Kwietniowego 1878 r. Nadto przy akcjach winno się znajdować 9 kuponów dywidendowych, to jest od włącznie kuponu dywidendowego, płatnego w r. 1878.

Z akcyj i obligacyj wylosowanych w przeszłych ciągnieniach, następujące dotąd do wypłaty przedstawionemi nie zostały:

1) Z losowania w dniu 19 września (1 października) 1870 r.

Akcyja na rs. **100** Nr 50919.

Akcyja powyższa winna być zwrócona z 12 a kuponami procentowemi przy pierwotnym talonie.

2) Z losowania w dniu 20 września (2 października) 1876 r.

Akcyje po rs. **100** Nr Nr 48956, 50147.

Obligacyje po rs. **1000** Nr Nr 27411/20.

Obligacyje po rs. **100** Nr Nr 42228, 46290, 47789, 49341, 49951.

Akcyje wylosowane w ciągnieniu z 1876 r. winny być zaopatrzone pierwotnym talonem, a obligacyje 19 u kuponami procentowemi t. j. od włącznie kwietniowego 1877 r. Nadto przy akcjach winno się znajdować 10 kuponów dywidendowych, to jest od włącznie kuponu dywidendowego, płatnego w roku 1877.

W razie braku kuponu procentowego, wartość jego nominalna potrącona będzie z sumy, za akcyją, lub obligacyją przypadającej. W razie zaś braku kuponów dywidendowych, odpowiednia liczba takichże kuponów odcięta zostanie od akcyj pożytkowych, wydać się mających.

W Warszawie dnia 19 września (1 października) 1877 roku.

3—3—16438 Rada Zarządzająca.

Zakład Rękodzielniczy

DLA KOBIET

10. Plac Zielony 10.

Na kursa codziennie zapisywać się można.

4—12 —15234—

— ***NAUKA KROJU L. Renne***, Nowy Świat Nr 36—przyjmuje zamówienia na kursa kroju tak u siebie jak i do domów codziennie. Tamże przyjmują się ***Suknie*** do szycia, do kroju i do przerabiania, ulegające poprawie. — Panienka ze stołem i stancją troskliwą znajdzie opiekę.—14593—

— Dr Karol ***Benni*** powrócił z zagranicy i przyjmuje chorych jak dawniej. 3—3—16358

— Od Lecznicy I-ej (Niecała 7), Dr J. ***Brzeziński***, powrócił do Warszawy i przyjmuje w domu (Mazowiecka Nr 10) od 4—6, w Lecznicy I-ej od 3—4. 3—3—16357

— Doktór I. ***Braun***, powrócił do Warszawy. Marszałkowska Nr 75. Przyjmuje chorych codziennie do godz. 9-ej zrana i od 3-ej do 5-tej po południu. 3—3—16304

— ***Dr Władysław Belkie*** ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu św. Łazarza. Krakowskie-Przedmieście Nr 10. Przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu. —15557— 5—6

— ***Hurtowy skład herbaty*** karawanowej ***M. Muszkata*** przy ulicy Senatorskiej Nr 16, poleca wyborowe gatunki herbaty z najświeższych zbiorów. —16488—1—12

—ZAKŁAD LECZNICZY SPECJALNY DLA CHORÓB GARDLANYCH, WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH D-ra **KOHNA**,— przyjmuje chorych **przychodnich** i **stałych** codzień rano do 10-tej i od $4\frac{1}{2}$ do 6-tej po południu.— **Długa 23, gdzie Eldorado.** —15863—4—6

Lecznica Druga

dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9, dom Rezlera.

Zajmują się w niej następujący lekarze:

Od 10—11. Codziennie Dr **J. Majkowski chorobami wewnętrznemi.**
Od 11—12. Codziennie Dr **B. Gepner, chorobami oczów.**
Od 11—12. W Środy i Soboty Dr **B. Taczanowski,** Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, **chorobami uszów.**
Od 12— 1. Codziennie Dr **E. Klink,** Ordynator Szpitala Świętego Łazarza, **chorobami wenerycznemi i skórnemi.** W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.
Od 1 — 2. We Wtorki, Czwartki i Soboty Dr **K. Karwowski,** Ord. Szpitala Dzieciątka Jezus, **z chorobami gardła, krtani i jamy nosowej** (Laryngoskopija i Rynoskopija).
Od $1\frac{1}{2}$—$2\frac{1}{2}$. Codziennie Dr **J. Sznabl chorobami wewnętrznemi** (a specjalnie wieku dziecinnego).
Od 2 — 3. Codziennie Dr **T. Boryssowicz,** Ordynator Kliniki akuszeryjnej, **chorobami kobiet.**
Od 3 — 4. Codziennie Dr **M. Nussbaum chorobami wewnętrznemi,** specjalnie **nerwowemi** oraz **leczeniem elektrycznością.**
Od 3 — 4. Codziennie Dr **F. Jawdyński** Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, **chorobami zewnętrznemi** czyli **chirurgicznemi i zębów.**
Od 4 — 5. Codziennie Dr **J. Anders** Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, **chorobami wewnętrznemi.**
Od $1\frac{1}{2}$—$2\frac{1}{2}$. Codziennie szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia **25 kopiejek.** 58—0—1103

— Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, powodowany pojawiającemi się w pismach publicznych artykułami o powolności ekspedycji towarów lub innych niedokładnościach w funkcjonowaniu drogi, — ma zaszczyt najuprzejmiej upraszać osoby interesowane, aby wszelkie reklamacje, o ile można poparte dowodami, raczyły wnosić wprost do zarządu (*), który takowe z wdzięcznością przyjmować będzie.

Podawanie od gazet artykułów ogólnikowych i bezimiennych nader rzadko może być dla Zarządu wskazówką do wykrycia, gdzie, kto, kiedy i czem spowodował zarzut, wymierzony przeciw całej administracji drogi.

Przeciwnie zaś, poważne, jawne i otwarte wystąpienie do Zarządu osoby poszkodowanej lub niezadowolonej, ułatwić może zwierzchności drogi wykrycie i usunięcie źródła złego.

Gdyby pomimo zgłoszenia się do Zarządu, reklamujący zadość uczynienia nie otzymał, w takim razie dopiero użalanie się w pismach publicznych rzeczywiście pożytek ogółu na celu mieć będzie mogło.

(*) Adres Dyrekcji: Petersburg, Mojka, Nr 61. Zarządu: Warszawa, Aleja Jerozolimska, Nr. 34. —16332—2—3

— Adwokat ***Leonid Nesterow***, zawiadamia, że on z domu Nr 12 przy ulicy Ś-to Jerskiej przeprowadził się na nowe mieszkanie przy ulicy Zgoda do domu Nr 1 A. Klijentów przyjmuje każdodziennie z rana od 8 do 10 a wieczorem od 5 do 8 godziny. Osoby biednego stanu mogą korzystać radą bezpłatnie. —16659—1—3

Komitet Towarzystwa Muzycznego

podaje do wiadomości Członków, że na sesji balotowania w dniu 2 b. m. przyjęte zostały na Członków Towarzystwa następujące osoby: panowie i panie: Sobolewski Aleksander, Sobolewski Stefan, Sokolnicki Franciszek, Lewita Ludwik, Fajans Herman, Hoffman Henryk, Hoffman Augusta, Bałandowicz Walerja, Bałandowicz Leokadja, Bałandowicz Antonina, Więckowska Melanja, Rybaczkow Justyn, Weisheit Karol, Lewestam Gustaw, Sommer Kazimierz, Hordliczko Laura, Myszyńska Leokadja, Salinger Jan, Sierkowski Stanisław, Jagodziński Stanisław, Rutkowski Piotr, Martynow Katarzyna, Kinderfreund Helena, Zieliński Józef, Staliński Antoni, Raszke Bolesław, Schweitzer Adolf. 1—1—16614—

Zakład fotograficzny

pod firmą

M. DUTKIEWICZA

poleca fotografje utrwalane nowym sposobem.

Tuzin biletów od rs. 3.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

5—6 —15706—

— ***Konstanty Miler***, doktór medycyny i chirurgji, wrócił do Warszawy i przyjmuje od 8 do 9 z rana i od 2 do 4 po południu. Leszno Nr 24. —16394—

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 5-go października 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	$147.52\frac{1}{2}$—45—$37\frac{1}{2}$	$147.52\frac{1}{2}$	—.
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.	9.99	10.	—.
Paryż 8 dni " " za 300 fr.	120.	120.15	—.
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.	—.	127.80	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100..	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	100.	—.
4% L. z. nowe z r. 1869 duże	97.35	97 50	97.20
" " " " małe	97.35	96.50	97.20
Listy zast. m. War. serji I	90.15—20	90.35	90.05
" " " " II	90.15	90.30	90.
" " " " III	—.	—.	89.50
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—.	—.
4% Listy likwidacyjne duże	—.	85 15	84.85
" " małe	85.	85.10	84.80
Bil. Banku Ces. ser. I. II i III	84.95—85	94.75	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—.	—.
" " z r. 1866	—	—.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	116.	115.

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—.	—.	212.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	81.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	82.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.	125.50
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	112.	—.
Akc. Banku Hand. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	500.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	218.	—.
Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastawnych $114\frac{4}{9}$ nowych $143\frac{1}{18}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $5\frac{5}{9}$ m. Łodzi $213\frac{8}{9}$ Listów likwidacyjnych $137\frac{7}{9}$ obligów skarbowych $4\frac{2}{5}$ pożyczki prem. I-ej emisji **$113\frac{9}{10}$** II-ej emisji $30\frac{3}{5}$.

Monety. Półimperjały rs. 8.25 — .— sztuki dwudziestofrankowe rs. 8.05 — .— marki niemieckie rs. — kop $49\frac{1}{3}$ pruskie bilety bankowe rs.—kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. $85\frac{1}{3}$.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 2.0 wpołudnie ciepła st. 8.8. Barometr 775 (Pogoda).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 1 cali 9.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Bal Maskowy.** Jutro: Opera.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Pożar w Klasztorze. Nierówne prawa. Teatr amatorski.** Jutro: **Nie igra się z miłością,** 1-szy raz.

NAUCZYCIELKA

z patentem, znająca gruntownie języki: ruski, polski, francuzki i niemiecki, pragnie udzielać 2 godzin dziennie przedmiotów klassycznych i języków w okolicy Chmielnej i Nowego-Światu, za rs. 10 miesięcznie, oraz poszukuje się panienki wieku lat 12, dla wspólnej nauki, zapewnia się konwersacja w języku francuzkim i niemieckim. Chmielna Nr 13, mieszkania Nr 1. —16405—2—4

Żądani są na wieś:

wyższa Guwernantka **Polka** z językiem **niemieckim** i **b. dobrą muzyką,** z pensją rs. 450, oraz Guwerner mogący przysposobić do szkół rządowych z kwalifikacją i świadectwami. Wiadomość u **Prof. G. de Préschamps,** ulica Długa Nr 23 (Eldorado), między 3 i 5 po południu. Tamże są **Francuzki** do natychmiastowego umieszczenia. 1—3 — 16643 —

Uzdolniony

Buchhalter i Korrespondent,

w niemieckim języku, poszukuje zajęcia na kilka godzin dziennie. Oferty proszę złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **A. J.** 1—2 — 16586 —

Rekrutckie Kwity zaliczkowe

dla uwolnienia od odbywania powinności wojskowej, mam sprzedawać z gwarancją kaucji. Hotel Hamburski Nr—20, od godziny 9 do 12 rano i od 4 do 7 w wieczór. 1—3 — 16662 —

Magazyn Ubiorów Męzkich S. Magnuski

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Na sezon jesienny i zimowy, poleca się doborem materjałów krajowych i zagranicznych. Obstalunki wykonywa krojem modnym, odznaczającym się świeżym rysunkiem, a zdobiącym każdą figurę. **Ceny wyższe lub niższe** stosownie do umowy. Posiada również wybór gotowej garderoby, jako też i **Burek** Sławuckich, **Palt** z pasami z rozmaitych materjałów i fasonów.

CENY NIZKIE.

1—6 — 16591 —

Trumny, efekta pogrzebowe, gotowe żałoby, zlecenia pogrzebowe, w Magazynie Żałobnym,

Nowy-Świat Nr 48, drugie piętro od frontu. —14607—9—10



Magle Wiedeńskie

nowe, są do sprzedania u stolarza, przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 7. —16260—1—3
—16260—2—3

PRACOWNIA

Sukien, Okryć, Bielizny i Ubiorów dziecinnych

Natalji W.,

ulica Długa, gdzie Eldorado Nd 23 w bramie po lewej ręce, 2-gie piętro

Roboty wykonywane są z największą starannością, według żurnali paryzkich po przystępnych cenach. Tamże nabyć można gotowych fasonów.

4—6 — 15844 —



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepian Bechsteina,

prawie nowy, ulica Widok Nu 14. Stróż miejscowy wskaże. 2—3 — 16353 —

Z ROSSJI

FARBIARNIA FUTER i WYROBY KUŚNIERSKIE Diegtierewa w Warszawie

Ulica Leszno Nr 4.

1—6 —16332—

Do sprzedania zaraz, w dobrym stanie **GAZOMETR** 10 plomienny z lampami za rs. 25 i bufet jesionowy, z kontuarem do handlu za rs. 36. Instytut Wód Mineralnych w Saskim Ogrodzie u W. Szulca. —16620—1—3

POKÓJ

dobrze umeblowany,

na drugiem piętrze, przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 14 (nowy), mieszkania Nr 6, od frontu, do wynajęcia natychmiast. 1—3

Do wynajęcia od Ś-go Michała

POKÓJ

przedpokój i kuchnia, na dole, na Krakowskiem-Przedmieściu. Wiadomość, ulica Czysta Nr 4—w Fabryce Kwiatów. —16630—1—2

SKLEP

do wynajęcia od 1-go Stycznia r. 1878. Wiadomość u właściciela domu, ulica Podwale Nr 20,—a do odstąpienia z urządzeniem każdego czasu. Wiadomość w tymże sklepie, od godziny 10 do 1. —16582—1—1

Przez omyłkę zabrany

SZAL

ze stacji drogi Nadwiślańskiej Praga, można odebrać za udowodnieniem Złota Nr 43—stróż wskaże. —16631—1—1

W dniu 3 Października r. b. około godziny 7 wieczorem w drodze do Warszawy na szosie Jerozolimskiej, między rogatkami a Rakowcem, zabłąkał się **Pies czarny wyżeł,** z obrożą na szyi, na której to obroży wyryte było: Miodowa Nr 16. Kto go zatrzyma i odprowadzi do stróża w miejsce wskazane, otrzyma nagrodę.

3—3 — 16575 —

NAUCZYCIELKA,

języka francuzkiego, udziela lekcji języka i konwersacji na godziny: Osoby interesowane raczą nadsyłać adresa do mieszkania przy u- licy Ogrodowej Nr 13, wejście przez podwó- rze w ostatnią sień po prawej stronie bramy w domu frontowym.

Osobiście rozmówić się można codzień od 3 do 4 po południu, z wyjątkiem świąt.
3—3 — 14932 —

Nauczycielka

posiadająca patent Instytutu Muzycznego, ży- czy udzielać lekcje na godziny, u siebie na własnym fortepianie, lub w domach prywa- tnych, za cenę przystępną. Wiadomość w sklepie Rękawiczniczym przy ulicy Nowo- Senatorskiej pod Nrem 4. —1622—3—8

Edukacja Prywatna PANIEN,

ulica Nowo-Miejska, Nr 14. — 16430

Niemka rodowita,

posiadająca gruntownie język niemiecki, ży- czy udzielać **konwersacji** w tymże języku na godziny, dzieciom lub osobom starszym w domach prywatnych. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 11, zastać można od godziny 10 do 12 z rana. —16583—1—3

UCZEŃ

potrzebny jest do składu koronek i towarów białych.—B. Herse i S-ka, Senatorska Nr 6.
—16601—1—1

PANNY

uzdatnione do staników i podręczne, potrze- bne są zaraz do Magazynu E. Billing. Żabia Nr 5. —16595—1—3

Potrzebny jest

CHŁOPIEC

do Zakładu Felczerskiego. Ulica Marszałkow- ska Nr 37. —16610—1—3

Dziewczyna

mówiąca po niemiecku, poszukuje miejsca do dzieci. Ulica Waliców Nr 3, u P. Heleny Pekelt. —16574—1—2

Żądanem jest

DZIECKO

do wykarmienia piersią. Wiadomość u Aku- szerki na Solcu Nr 40. —16579—1—1

OSOBA

uzdatniona w szyciu bielizny i krawieczczyzny życzy sobie do domu prywatnego ze wszyst- kiem i do zarządu domu.—Tamże jest osoba obznajmiona z handlem, życzy sobie do skle- pu piekarskiego.—Wiadomość przy ulicy Pi- wnej Nr 45 nowy w podwórzu w oficynie na 2-m piętrze, Nr 16 mieszkania.
—16588—1—3

RS. 7,000,

razem lub częściowo, jest do wypożyczenia na nieruchomość w m. Warszawie. Wiadomość, ulica Karmelicka Nr 7.—Pośrednictwo wyłą- cza się. —16645—1—3

RS. 12,000,

jest zaraz do wypożyczenia na pierwszy nu- mer hypoteki domu po Towarzystwie Kredy- towem, bez pośrednictwa. Wiadomość u Za- rządzającego domem Nr 58 A, przy ulicy Mar- szałkowskiej. —16607—1—2

Summa 3,000 rs.,

jest do umieszczenia na 1-szy numer nieru- chomości w Warszawie położonej. Wiado- mość: Chmielna Nr 11, mieszkania 5,—od go- dziny 9 do 11 rano. —17589—1—3

MAMKI

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokar- mem, są u Akuszerki Łazoskiej, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1/1216. —16611—1—1

Kapelusze Damskie

FILCOWE

do przerobienia na nowe fasony po- dług ostatniej mody. Przyjmuje Fabry- ka Kapeluszy i Magazyn Strojów **J. & S. Gorczycki** Wierzbowa Nr 2.
4—6 — 15895 —

NAUCZYCIELKA

młoda, z patentem, posiadająca język fran- cuzki i niemiecki z konwersacją, nauki kla- syczne, poszukuje demi-place, miejsca stałe- go w Warszawie lub na prowincji. Bliższa wiadomość ulica Widok Nr 8, parter, mie- szkania Nr 2, w bramie na prawo.
—16596—1—2

Korzystny Interes.

Z powodu zmiany okoliczności jest do od- stąpienia zaraz na dogodnych warunkach **Fa- bryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych** z placem i zabudowaniami fabrycznemi, z to- karnią szrubową, bormaszyną, piłą cyrkular- ną, kuźnią o 4-ch ogniskach, szrubsztakami, warsztatem stolarskim i wszelkiemi narzędzia- mi tak kowalskiemi, jak i ślusarskiemi, oraz z remanentami narzędzi rolniczych, odlewów różnych, żelaza, mosiądzu i t. p. Fabryka po- łożona w mieście powiatowem wprost stacji Dro- gi Żel. Warsz.-Wied., posiada nietylko klien- tellę swoją, ale nadto zapewnienie robót sta- łych miejscowych za około 3-ch do 4-ch ty- sięcy rubli, prócz korzystnych reperacyi w o- kolicy.—Wiadomość ulica Freta Nr 1 nowy, mieszkania Nr 4.
2—6 — 16262 —

Rolety do Okien

rewańtuchowe, drewniane i ko- lorowe, po cenach bardzo przystęp- nych, poleca Skład Obić Papierowych
Seweryna Mazur i S-ki
Plac Teatralny, obok Ratusza
33-0 — 9450 —

WAŻNE ZAWIADOMIENIE.
Kupuje i przyjmuje w komis przedmioty sta- rożytne i tegoczesne, **meble, bronzy, por- celanę, materje, srebra, biżuterje, ko- ronki, wachlarze, dawne zbroje,**—żą- dane są **obrazy, perły, srebra stołowe.** Magazyn K. Nahke, teraz Wężarski. Krako- wskie-Przedmieście Nr 12, na prost S go Krzyża. Kuferek podróżny do zbycia.
—16621—1—3

Kołnierz i Mufka

Skonksowe oraz bardzo duży kołnierz **Ry- siowy i Tumakowy** piękny do sprzeda- nia tanio. Widzieć można codziennie od 4-tej do 6 tej godziny, ulica Mazowiecka Nr 8, mieszkania 16. —16626—1—3

Powozy używane

Omnibus na osób 11-cie z wierz- chem do odjęcia.
Omnibus na osób 6 rozbierany, może służyć jako wolant.
Landary dwie nowoczesne, całe oszklone, bardzo mało używane.
Kareta podwójna do miasta i po- dróży.
Kareta podwójna do podróży zwa- na Dormesą, prawie nowa.
Bryka na ressorach duża, wygo- dna do wsi i polowania.
Woland bardzo lekki do miasta i do wsi.
Faeton Victorja.
Karykiel na dwóch kołach bardzo tanio, za rs. 70.
Amerykan oryginalny i t. p.
W Fabryce Powozów
Nr 19 Królewska Nr 19.
W. Romanowski dawniej
K. Hesse.
15—20 — 13864 —

PRELOTKA,

razem z uprzężą i ubraniem dla kuczera, jest do sprzedania. Ulica Bielańska, Nr 10 mie- szkania Nr 57/58. 3—3 — 16008 —

Do Fabryki Fortepianów w Kijowie,

potrzebni są uzdolnieni **Korpusmacher, rezonansmacher i abputzer** na piani- na. O warunkach i adresie można poinformo- wać się w Redakcji Kurjera.
9—12 — 15565 —

Są do sprzedania

stare Skrzypce

Kremońskie, z r. 1620, w bardzo dobrym sta- nie. Wiadomość w mieszkaniu pod Nrem 58, ulica Wielka Nr domu 13. —16619—1—1

Do **Nowej Pralni** na ulicy Gęsiej Nr 6, **potrzebne są Kobiety do prasowania.**
—16617—1—2

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 (naprzeciw Banku).
Nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angiel., Robirns et Comp. w Londy- nie.
CEGŁY i GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamien- nych i kowalskich, oraz
TEKTURY smołowcowe i BLACHY żelaznej do krycia dachów. 12 —0 3325

Nowo otworzony w Hotelu Europejskim SKŁAD CYGAR

Importowanych
HAWAŃSKICH I HAMBURGSKICH
oraz
Wyrobów tabacznych miejsco- wych i ruskich fabryk,
pod firmą:
Kalinowski i Przepiórkowski
poleca się względom Szanownej Publiczności.
2—6 — 16516 —

Julja Lebensztejn pracując lat parę ze swemi kuzynkami Teklą i Józefą Lebensztejn, otworzyła obecnie własną

PRACOWNIĘ

przy ulicy Tłomackie pod Nrem 6, wykonywa wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, prędko, elegancko, podług naj- świeższych fasonów, z największą sumienno- ścią i po cenach jak najprzystępniejszych. Z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności, oraz tamże potrzebne są **Pan- ny** uzdatnione do krawieczczyzny.
—16299—3 —3

Są do sprzedania! SZAFY SKLEPOWE

olszowe politurowane, z oszklonemi szy- brami. Bufeta także politurowane z je- sionowemi blatami, oraz gablotka o- szklona i Portjera aksamitna ze złoconem gzymsem.
Wiadomość: ulica Hrabiego Berga Nr 3, stróż wskaże.
4—6 — 16116 —

W Tunelu Warszawskim

znana publiczności **KUCHNIA,** Nr 26 przy ulicy Marszałkowskiej, jest **do wydzierża- wienia.** —15254—

Magazyn Mód Natalii Meisner,

przy ulicy Czystej Nr 2, nabyty od **E. Wilczyńskiej** i w temże samem miej- scu nadal egzystujący, zaopatrzony zo- stał na sezon bieżący w znakomity wy- bór towarów paryzkich jako to: Kape- luszy, czepeczków, ubranek, żabotów, wstążek, piór, kwiatów, koronek, i t. d.
W tymże Magazynie zaprowadzoną została sprzedaż gotowych Sukien dam- skich tak spacerowych jak i wizytowych, wykończonych podług paryzkich modeli, po cenach bardzo przystępnych.
Przytem przyjmują się do roboty su- knie z materjałów z miasta i wykończa się je jak najstaranniej i najspieszniej.
3—3 — 16163 —



Z powodu zmia- ny interesu wy- przedaż zupełna

Fortepianów, Pianin i Melodykonów,

po cenach kosztu. Pozostały jeszcze do zby- cia Fortepiany fabryk: Erard, Pleyel, Bech- sztejn, Wanckel et Temler, Rönisch i inne, w składzie K. Dejnert, przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej.
—16483—2—6

Lekcje Tańców,

róg Orlej i Leszna Numer 19 nowy.
4—8 — 15836 — **Puchalski.**

FABRYKA KWIATÓW K. Ł.

Marszałkowska Nr. 69.

Poleca znaczny wybór **kwiatów, bukietów, wianków** i t. p. odzna- czających się wykwintnym gustem i sta- rannem wykończeniem. Ceny stałe fa- bryczne **niepodwyższone** pomimo podrożenia materjałów i cła. Obstalun- ki z prowincji i cesarstwa sumiennie wykonywa.
Przyjmują się kwiaty do odświeżania.
3—15 — 16172 —

Kantor incasso rachunków i kwitów

przy ulicy Nowy Świat Nr 70. Otwarty co- dziennie od 9-tej rano do 5-tej po południu, przyjmuje do incassowania należności pry- watne nietylko miejscowe, ale i we wszyst- kich miastach guberjalnych i główniejszych powiatowych Królestwa, w większych mia- stach sąsiednich gubernji Cesarstwa i w St, Petersburgu. Także przyjmują się ogłosze- szenia do wszystkich pism perjodycznych, wychodzących w Warszawie, na prowincji, w Cesarstwie i za granicą. —16429—2—6

W Trąbkach, w powiecie Gostyńskiem, 2 mile od stacji Pniewo i Kutno, są do sprze- dania

SZCZEPY DRZEW

w wyborowych gatunkach, a mianowicie: Ja- błonki, gruszki, śliwki, rozmaitego rodzaju krzewy, po cenach bardzo umiarkowanych.
—16316—2—3

BARCHANY

białe i kolorowe, **Waty** od 6 na funt do kołder, 5 funtowych i **Sznurki** z waty do okien, przysposobiła Fabryka waty i towarów łokciowych. Piwna Nr 112, nowy 11.
—15293—7—7 **R. Koecher.**

Do Sklepów Stowarzyszenia MERKURY,

nadchodzi stale z okolicznych dworów wyborowe
Masło bez soli,
a z gub. Zachodniej
Masło solone
i sprzedaje się po kop. 26 za 1 funt.
—9709—7—70

Są do nabycia Drzewa owocowe z własnej szkółki, gatunki te dla smaku i oka- załości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chę- tnie zakupywane po owocar- niach, jako wyborowe. Drzewek można dostać na rogu ulic **Górnej i Rozbrat,** Nr 1 policyjny. Oka- zy owoców obejrzeć można w Składzie Win i Delikatesów **PP. Braci Wróbel,** i na miejscu. Jest także do nabycia kilka tysię cy dwuletnich **Dziczek,** jako to: **Gruszek Jabłek i Czereszni.**
—15680—5—12 **Gorecki.**

Dwa Pokoje

umeblowane, suche, ciepłe, widne, spokojne, na dole, z osobnym wchodem, fortepianem, obsługą i pościelą, są do odnajęcia. Kra- kowskie-Przedmieście Nr 7.—Marja Dąbrowska.
—16587—1—6

Do najęcia każdego czasu przy Zielonym Placu pod Nrem 7, obok Hotelu Maring'a

Lokal umeblowany,

składający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuch- ni. Wiadomość u zarządzającego domem.
—16608—1—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją,
za przystępną cenę. Wiadomość, Chmielna Nr 19. —16629—1—3

SKLEP

z frontowym dużym pokojem i dwoma piwni- cami za bardzo przystępną cenę. Leszno Nr 60.
5—6 — 16125 —

LECZNICA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH.

Nowy-Świat Nr 55 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze:

o g. 9 — 10 **z chorobami skóry,** codzień. **Dr T. Żera** (ordyn. kl. Un. w Szp. Ś-go Łazarza).
„ $9\frac{1}{2}$—$10\frac{1}{2}$ **z chor. szczęk i zębów,** codziennie oprócz świąt. **Dr Piotrowski.** (W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych zębów).
„ 10—11 **z chor. wewn.** specjalnie płuc i gardła codziennie. **Dr T. Hering.**
„ 11—12 **z chor. wenerycznemi,** codziennie, **Dr J. Diehl,** (ord. szp. Ś-go Łazarza.
„ 11—12 **z chor. wewn.** spec. wieku dziecięcego, codziennie, **Dr Józef Poznański.**
„ 12— 1 **z chor. uszów,** w poniedziałki i Piątki **Dr Taczanowski.**
„ 12— 1 **z chorobami wewnętrznemi,** specjalnie nerwowemi z zastosowaniem elektryczności; w poniedziałki, środy i piątki, **Dr M. Brunner,** (właśc. Instytutu chorób nerwowych).
„ 12— 1 **z chorobami organ moczopłciowych,** mężk. we wtorki, czwartki i soboty. **Dr M. Brunner.**
„ 1— 2 **z chor. oczów,** codziennie prócz świąt, **Dr J. Talko** (okul. Okr. Warsz.)
„ 1— 2 **z chorobami kobiecemi,** codziennie, **Dr J. Szczygielski.**
„ 3— 3 **chor. wewn.,** (przeważnie piersiowemi) codzień, **Dr W. Lewandowski.**
„ 2— 3 **z chor. chir.,** (zewn.) codziennie prócz świąt, **Dr Zawadzki,** (st. or. Sz. Ujazd.)
„ 3— 4 **z chorobami wewnętrznemi,** (Zastosowanie leczenia wodą), codziennie, **Dr E. Chrostowski,** (asys. klin. dyag. przy Uniw.)

Opłata za poradę **25 kopiejek.** W lecznicy odbywa się szczepienie ospy. — 14648 —

---

4. Ulica Wierzbowa 4.

M. GALATI,

nadeszły z Paryża

Kołnierzyki damskie, Pończochy.
Chustki jedwabne i wełniane w rozmaitych gatunkach i cenach.
Kamasze, Pończochy i rękawiczki, białe dziecinne.

MODELE UBRAŃ DZIECINNYCH

Przyjmają się wszelkie obstalunki bielizny, podług najświeższych modeli paryzkich, po cenach umiarkowanych, 2—2 — 16504 —

!!!Na Sezon Jesienny!!!
WIELKI WYBÓR
BIELIZNY GOTOWEJ MĘZKIEJ

poleca Skład Bielizny

Józefa Nathanblut,

Senatorska Nr 22 wprost kościoła św. Antoniego.

CENNIK:

Koszule mężkie kolorowe kretonowe prane, w kolorach i deseniach najmodniejszych:
Cena pół tuzina Rs. 10 k. 50.

Koszule mężkie białe kretonowe prane, z webowemi cienkiemi gorsami, i mankietami poczwórnemi.
Cena pół tuzina Rs. 11 k. 70.

Koszule mężkie, webowe, prane, z płótna **Bielefeldskiego, Hollenderskiego i Szlązkiego,** odznaczające się bardzo akuratną robotą:
Cena pół tuzina Rs. 19 k. 50.

Koszule mężkie nocne, z płótna bielefeldskiego.
Cena pół tuzina Rs. 12 — 13.

Koszule Oksfortowe angielskie **w wielkim wyborze.**

Koszule dziecinne białe kretonowe prane, z cienkiemi webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami.
Cena pół tuzina Rs. 8 k. 50.

Kalesony mężkie płócienne białe, kolorowe rypsowe, trykotowe i barchanowe, odznaczające się dobrym krojem.
Cena pół tuzina Rs. 8 k. 10.

Kołnierzyki i Mankiety mężkie damskie i dziecinne w najświeższych fasonach.

Krawaty paryzkie i angielskie.

Pończochy i Skarpetki paryzkie, białe, kolorowe, czarne, fil d'Ecosse i bawełniane.

Pierwszy Wielki Transport

wełnianych towarów, jako to: **Kaftaniki, Kalesony, Skarpetki, Pończochy, Kamasze:** mężkie, damskie i dziecinne. **Dla Sz. PP. Myśliwych** Pończochy (bas de Chasse) wełniane ręcznej roboty długości 105 centim.

Ceny nizkie stałe.

PS. Śmiem zapewnić, iż wszystkie powyższe artykuły odznaczają się **wielkim gustem i trwałością.**

Ceny Stałe.

4—6 —15852—

Na czasie.

Skład węgla w pełnym rozwoju, jest do odstąpienia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość od godziny 11 do 3 na miejscu, róg ul. Żelaznej i Krochmalnej Nr 36, lub na Nowym Świecie Nr 51, stróż wskaże. —16010—3—5

NA OBECNĄ PORĘ.

Specjalny Skład ubiorów nieprzemakalnych, wyrobów gumowych, Wyksatyny i i Brezentów, czyli płótna nieprzemakalnego poleca:

Palta nieprzemakalne dla PP. Wojskowych formienne, Palta dla Panów, Pań, dzieci l służby.

Materjał gumowany przydatny na ubrania nieprzemakalne jako też do wybijania bryczek i odkrytych powozów.

Płótno gumowe na podkłady dla chorych i dzieci.

Wyksatyna na obicia mebli, a także na podkłady dla chorych i dzieci.

Skóra amerykańska prawdziwa **Croquet,** na pokrycie mebli i powozów.

Brezent czarny i szary, czyli płótno nieprzemakalne na łokcie, a także przyjmują się zamówienia na gotowe opony od najmniejszej do największej wielkości w jak najkrótszym czasie, po ceoach fabrycznych.

Chodniki kókosowe, łokcie od kop. 40 jak również **ceratowe** po kop. 25.

PP. Handlującym i biorącym w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat.

F. Wierzbicki i S-ka.

róg Wierzbowej i Trębackiej.

3—3 — 1632 —

W PRACOWNI

A. GAŁECKIEJ,

przyjmują się Suknie i Okrycia do krajania:

Skrajanie sukni bez ubrań	rs. —	kop.	60.
„ „ ubranej	„ —	„	75.
„ „ strojnej	„ 1	„	—
„ bardzo strojnej	„ 1	„	50.
Skrajanie okrycia. . . .	„ —	„	30.
„ „ ustrojonego	„ —	„	50.

Ulica Długa Nr 32.

—14390— —

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta letnie od rs. **13** do **23; Garnitury czarne** tużurkowe od rs. **28** do **32; Garnitury czarne** frakowe od rs. **26** do **32; Garnitury czarne** żakietowe od rs. **25** do **28; Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. **24** do **28; Garnitury kortowe** różne marynarkowe od rs. **18** do **26; Palta angielskie** do stanu od rs. **18** do **30; Palta angielskie** z pasami od rs. **14** do **30; Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **24; Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15; Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12; Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22; Ubiory ranne** od rs. **14** do **18; Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8; Garnitury** alpagowe od rs. **13** do **18; Garnitury** płócienne od rs. **10** do **18; Marynarki** alpagowe od rs. **5** do **10; Marynarki** płócienne od rs. **4** do **8; Dziecinne palta** od rs. **5** do **12; Dziecinne Garnitury** od lat 3 do 7 od rs. **4** kop. **50** do **7; Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od rs. **8** kop. **50** do **13; Szlafroki** płucienne mężkie od rs. **8** do **12; Hawoloki** płócienne od rs. **8** do **10; Kamizelki** letnie sztuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe, różnego gatunku.

Z uszanowaniem **E. Samet,** Krawiec z Wiednia.
Obecnie W Warszawie, Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w **Kijowie** Kryszczatek, dom **Linincynkoi.**

—0 —8938—

OBWIESZCZENIE.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości osób interessowanych że w dobrach Żarki położonych w powiecie Bendzińskim w guberni Piotrkowskiej, znajduje się **Wapielnia** z wielkim piecem w Nowej wsi, tuż przy kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, produkująca dziennie około **sto korcy wapna,** — do wydzierżawienia w każdym czasie.

Ktoby sobie przeto życzył z osób chęć zadzierżawienia mający — raczy zgłosić się do Dominium dóbr Żarki w Jaworniku, gdzie z warunków przygotowanych do wydzierżawienia, bliżej o stanie rzeczy na miejscu przekonać się może,—jak niemniej i o wysokości ceny dzierżawnej. 3—3 — 16082 —

JEAN STIFFT I SYNOWIE.

SKŁAD WIN W WARSZAWIE, DŁUGA Nr 45,

Nadworni Dostawcy Najjaśniejszego Cesarza Austrjackiego i Niemieckiego

Vin de Santé

WINO ZDROWIA.

Wina Węgierskie bardzo stare i wytrawne polecane przez Professorów Sigmunda i Loosdorfera w Wiedniu, świadectwami znajdującemi się u nas do przejrzenia, jako wyborny środek wzmacniający, dla rekonwalescentów, osób cierpiących na nerwy lub żołądek. 1—6 — 16491 —

Do sprzedania:

Szczenię z Wyżłów, bardzo dobre'j rasy.—Ulica Bednarska Nr 15 domu, 17 mieszkania, drugie piętro, w podwórzu na prawo. —16250—3—3

DO SPRZEDANIA:

Kanapa płótnem pokryta, oraz 3 Stoły, z tych jeden do pisania, o 5 szufladach, z drzewa sosnowego, drugi jesionowy do jadalnego pokoju i trzeci przed kanapę, orzechowy. Ulica Bednarska Nr 15 domu, 17 mieszkania, drugie piętro w podwórzu na prawo. —16249—3—3

FABRYKA POWOZÓW

A. Miłodrowski,

ulica Elektoralna Nr 13.

Ma znaczny zapas powozów nowych i używanych;—z używanych powozów są: Lando bardzo mało użyte, 2 karet poczwórnych. 2 podwójne i 2 potrójne, 2 kocze z fordek[illegible], faeton za 200 rs. nieodnawiany, są tak[illegible] powozy do wynajęcia z końmi lub bez. Z[illegible] Lando nowe i uprząż nową i konie doborowe, za miesiąc bierze się 150 rs. —15391—6—10

P A N N Y

potrzebne do maszyny i do ręcznego szycia zdatne, podręczne i do nauki, mogą być ze wszystkiem, za cenę umiarkowaną, oraz wyuczam kroju w przeciągu miesiąca. Krakowskie-Przedmieście Nr 5, w pałacu Hr. Krasińskich, mieszkania 30. —16111—2—3

Potrzebną jest

PANNA

zdolna do szycia bielizny na maszynie. Ulica Kościelna Nr 15 nowy. —16450—2—2

Budynek fabryczny

murowany, od 1-go Października r. b. do wynajęcia. Wiadomość w Kantorze B. Werner et Comp. Ulica Królewska Nr 6. —16372—2—8

Nowo-otworzony Zakład

Wynajmu Ekwipaży,

Nowy-Świąt Nr 7, między Aleją Jerozolimską i Placem S-go Aleksandra.—Ceny najniższej, Ekwipaże doborowe. —15704—6—6



Kto chce mieć modny, elegancki i tani Kapelusz, dostanie takowy w Magazynie Dziechcińskiego, Miodowa 14. Przyszykowany również wielki wybór okryć z materjałów tak ciepłych, jak futra dla osób dorosłych i dzieci, Kostjumy i Sukienki dziecinne na każdy wiek, Garnitury futrzanne, Szlafroki, Halki, Parasole. Wszystko po cenach niepraktykowanie tanich. 1—6 — 16642 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 23 Сентября (5 Октября) 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 219.

Dnia 5 października 1877 roku. *Piątek.* *Dnia 23 września (5 października) 1877 roku.*

Nakład Józefa Ungra.

Wyszedł z druku pierwszy zeszyt dzieła pod tytułem:

WYSTAWA PRZEMYSŁOWO - ROLNICZA we Lwowie,

opisana przez

Jana Lama, Tadeusza Romanowicza i Sygurda Wiśniowskiego.

Całość obejmować będzie 5 zeszytów in folio, z rycinami wykonanemi na miejscu podług fotografij p. Trzemeskiego.

Cena zeszytu w **Warszawie** kop. 25, w **Cesarstwie i na prowincji** za całość rs. 1 kop. 50.

Adres: Józef Unger, Warszawa, Nowolipki Nr 3.

—16487—1—2

Wydanie trzecie książki p. t.

ŻYDZI, NIEMCY I MY

przez

JANA JELEŃSKIEGO

zaacznie powiększone i zawierające

„ODPOWIEDŹ"

wyszło świeżo z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. **Główny skład** w Czytelni tegoż autora (Nowy-Świat Nr 4) oraz w Księgarni Gebetnera i Wolffa. **Cena kop. 80.**

3—3 — 16119 —

ZARZĄD Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości, iż w dniach 14 (26) i 18 (30) Października o godzinie 12-tej w południe, odbędą się w biurze Zarządu Gminy przy ulicy Elektoralnej pod Nr 6 nowym, licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje na następujące dostawy dla służb Gminy w ciągu roku 1878, a mianowicie:

a) dnia 14 (26) Października:

1. Przedmiotów i materjałów na potrzebę administracji cmentarzy Starozakonnych w Warszawie i na Pradze, dla używania przy chowaniu zmarłych, a mianowicie: płótna, muślinu, merynosu, desek i skrzyń z bali, na summę około rs. 1,500; vadium rs. 150.

2. Węgli, świec i nafty dla biura Zarządu Gminy i administracji cmentarzy na summę około rs. 520; vadium rs. 52.

b) dnia 18 (30) Października:

3. Koni do karawanów dla eksportacji ciał zmarłych starozakonnych na cmentarze: Warszawski i Pragski na summę około rs. 1,000; vadium rs. 100.

4. Druków dla biura Zarządu Gminy na summę około rs. 250; vadium rs. 50.

5. Materjałów piśmiennych dla biura Zarządu Gminy na summę około rs. 250; vadium rs. 50.

Warunki do licytacji mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem świąt wyznania mojżeszowego i dni galowych w biurze Zarządu Gminy.

Mający chęć podjęcia się którejkolwiek z tych dostaw, winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym złożyć na ręce delegowanego członka Zarządu Gminy przed godziną 12 w południe deklarację opieczętowaną, napisaną na stemplu ceny kop. 40, podług niżej zamieszczonnego wzoru, bez poprawek i przekreśleń, z oznaczeniem żądanych cen w okrągłych cyfrach bez ułamków mniejszych jak ½ kop.

Deklaracje po oznaczonej godzinie składane, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych z dnia 20 Września (2 Października r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy N. N. w ciągu 1878 r. dla tegoż Zarządu za cenę (wypisać cyframi i wyraźnie od 1, 4, 5 należy wypisać, jaki się odstępuje procent od praetium liciti), poddając się wszelkiem obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Vadium w summie rs. . . i na koszta ogłoszenia licytacyi rs. 15 przy niniejszem składam, w razie zaś nie utrzymania się przy licytacji, kwoty te sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.., pisałem w N. dnia, miesiąca 1877 r. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa dnia 20 Września (2 Października) 1877 r.

1—3 — 16489 —

Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku

podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Września (6 Października) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w Biurze jego licytacja na dzierżawę 3-ch letnią propinacji w Ciechocinku, do której należy karczma z 4-ma około morgami gruntu na Starym Ciechocinku. Licytacja odbędzie się in plus, poczynając od summy rs. 1700 rocznie. Vadjum do licytacji złożone być winno w kwocie rs. 170, kaucją zaś utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie złożyć w ilości rs. 850

Z najwyżej dającym zawarty zostanie stosowny kontrakt na czas od dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) do tejże daty 1880/81 r., przedewszystkiem jednak złożyć powinien kaucją wymaganą i uiścić z góry półroczną ratę dzierżawną, a nadto zobowiązać się dalsze półroczne raty z góry regularnie opłacać.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Biurze Komitetu Głównego w Warszawie, przy ulicy Ciepłej pod Nrem 8 i w Zarządzie Wód Mineralnych w Ciechocinku.

3—3 — 15552—

W Kalendarzu Rolniczym W-go Strzeleckiego na rok 1878, w ogłoszeniu

Ruskiego

Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, mylnie wydrukowano nazwę Towarzystwa **Rossyjskie** zamiast „Ruskie", co się niniejszem prostuje. —16618—1—1

NAUCZYCIELKI

polki z patentami; dwie **Paryżanki** z wyższem wykształceniem, jedna w młodym, druga w średnim wieku; **nauczycielka z wyższym patentem,** wykładająca specjalnie język **ruski i matematykę; Nauczyciele** na stałe i na godziny; oraz **Bony** różnych narodowości, są do umieszczenia zaraz za pośrednictwem M. Stopczyk. **Podwal, Nr 26.** —16426—2—2

W mieście Łunnie, gubernji i powiecie Grodzieńskiej, potrzebny jest

Lekarz,

któremu mieszkańcy obowiązują się płacić 100 rubli na mieszkanie.—Okolica jest zamożna; Lekarza niema na przestrzeni 5 mil. O bliższych warunkach dowiedzieć się można u Aptekarza w m. Łunnie. —16391—2—2

Potrzebnym jest

RZĄDCA

z kaucją rs. 2,000, do administrowania domem w Warszawie i dystylarnią. Wiadomość u Adwokata Osuchowskiego przy ulicy Miodowej Nr 3. —16157—3—3

OSOBA

płci żeńskiej, za stosownem wynagrodzeniem, może znaleźć przy porządnej familji, mieszkanie, stół i korzystać z fortepianu. Wiadomość pod Nrem 1, ulica Kapitulna, u właścicielki domu. —16228—3—3

Człowiek pojedyńczy stary emeryt **poszukuje**

OSOBY

do zarządu gospodarstwem kobiecem. Wiadomość ulica Mokotowska Nr 13, mieszkania Nr 3, codziennie do 10-tej rano i od 4 do 6 popołudniu. —16634—1—3

OSOBA

z lepszem wychowaniem wydoskonalona w krawieczczyznie, znająca się przytem na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, życzy sobie przyjąć zarząd domu, lub do dozoru dzieci, pielęgnowania chorej osoby jako lektorka. Adresy składać można w Redakcji Kurjera pod literami J. P. —16624—1—3

Na wyjaz do Mohilewa, potrzebne są zaraz

dwie Panny

jedna uzdolniona do kroju sukien, druga do strojów. Wiadomość przy ulicy Nalewki w hotelu Londyńskim Nr 23, do godziny 10 rano. —16600—1—3

Do pracowni sukien damskich, potrzebne są

PANNY

Ulica Długa Nr 32, drugie piętro.—A. Gałecka. —16578—1—1

SUBIEKT,

który się niedawno, za granicą w handlu delikatesów, owoców południowych i towarów korzennych wyuczył, umiejący po polsku i po niemiecku, poszukuje miejsca za małem wynagrodzeniem. Listy uprasza się adresować J. Ryczkowski, u pana Otto Poye, w fabryce żelaza Lilpop, Rau i Lewenstein (Solec). —16616—1—1

Potrzebny jest **UCZEŃ**

dobrej konduity od 14 do 18 lat wieku, z wychowaniem elementarnem, lub wyższem, oraz życzący kształcić się specjalnie na krawca i kupca, może mieć miejsce, za gwarancją rodziców lub opiekuna, w **Magazynie Ubiorów Męzkich Romualda Krasuskiego** przy ulicy Elektoralnej pod Nr 20 nowym. —16598—1—6

MŁODY CZŁOWIEK

żonaty, obeznany gruntownie z gospodarstwem rolnem, administracją i buchhalterją, poszukuje miejsca do zarządu dobrami wiejskiemi, lub przy fabryce do prowadzenia rachunkowości. Może złożyć kaucję odpowiednią. Bliższa wiadomość przy ulicy Wareckiej Nr 7, mieszkania Nr 39, codziennie do godziny 11-ej z rana —16622—1—3

Korektor i Stroiciel

fortepianów, z pierwszorzędnych fabryk, przyjmuje wszelkie reparacje i strojenia, fortepianów, melodykonów i fisharmonji, które wykonywa jaknajakuratniej i za ceny przystępne. Ulica Chmielna Nr 48, w Warszawie.—**J. Ilman,** —16597—1—3

Student Uniwersytetu

poszukuje lekcyj. O warunkach dowiedzi się można w domu Nr 27 przy ulicy Królewskiej—w sklepie Gackiewicza. —16051—5—6

BONA

angielka z Londynu, mówiąca po angielsku i po francuzku, oraz **Niemka** z Hanoweru, biegła w języku niemieckim, francuzkim i angielskim, muzyce i rysunkach, starają się o umieszczenie. Krakowskie-Przedmieście Nr 7. **Dąbrowska Marja** pośrednicząca. —16029—6—6

OSOBA

w średnim wieku, wdowa, dobrze wychowana, posiadająca obce języki, z wyższem wykształceniem, pragnie przyjąć obowiązki osoby do towarzystwa lub opieki nad dorastającemi panienkami, bezpłatnie, za przyzwoite utrzymanie, w zacnym i zamożnym domu. Podejmie się towarzyszenia panienkom za granicę, czy to w celu kształcenia, czy dla kuracji. Bliższa wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej Tekli Kuczborskiej, przy ulicy Nowy-Świat Nr 28. —16325—3—3

Une française

très instruite demande une demi-place. Elle désire donner des leçonsà l'heure et se charge de faire des corrections pour les traducteurs. S'adresser rue Marechal Nr 58 Comptoir de loterie. —16469—2—3

Nauczyciel gimnazjum,

Francuz, życzy sobie mieć, w okolicach Nowego-Światu i Krakowskiego-Przedmieścia, Pokój umeblowany, z usługą. Adresy można składać w Redakcji Kurjera pod lit. J. D. —16497—2—2

CZŁOWIEK

w sile wieku, obznajmiony ze służbą, życzy sobie umieścić się w charakterze **Woźnego,** przy jakiejkolwiek instytucji lub **Odźwiernego** przy jakim gmachu, albo inne jakie zajęcie. Adresy uprasza się przesłać na ulicę Solec pod Nr 27. —15341—

Potrzebną jest zaraz

BONA

do małych dzieci, mówiąca dobrze po niemiecku, pierwszeństwo będą miały znające muzykę. Wiadomość u właściciela domu róg Wareckiej i Nowego-Światu Nr 49. —16502—2—3

Młody Człowiek,

z zagranicy, poszukuje miejsca zaraz do składu, fabryki lub podobnego, za małe wynagrodzenie. Adresować proszę, Bolesław Skowroński, Furmańska Nr 10, mieszkania 10. —16478—2—2

Młody Człowiek,

który po ukończeniu gimnazjum pracował kilka lat na polu technicznem, przeważnie gorzelniczo-piwowarskim, obznajmiony ze stosunkami rolnemi, życzy sobie jako płatny praktykant pracować przy gospodarstwie rolnem. Adresa pod lit. A. O. 25 uprasza się złożyć w Redakcji. —16462—2—3

Potrzebną jest **BONA NIEMKA** w średnim wieku, do trojga dzieci. Wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej Nr 36, mieszkania Nr 4, pomiędzy godz. 3 i 6 po południu. —16500—1—1

Potrzebną jest

NIEMKA

z wykształceniem wyższem, nie mówiąca zupełnie po polsku, na miejsce stałe lub demi-place. Wiadomość codziennie od godziny 3 do 5 z południa, u Szwajcara, przy ulicy Erywańskiej pod Nrem 1 nowym. —16463—2—3

Do fabryki narzędzi rolniczych, potrzebny m jest zaraz wykwalifikowany

Mechanik

znający gruntownie wszelkie roboty w zakres mechaniki wchodzące i rysunki, Mechanikowi z powyższemi zdolnościami zapewnia się miesięcznej pensji rs. 40, oprócz tego 2% od sprzedanych wyrobów. Wiadomość na miejscu w Jędrzejowie, Kielecka gubernia.

J. Kabziński właściciel fabryki, —14448—8—9

Może być wypożyczona

kwota od 2 do 3,000 rs.

na pierwszą hypotekę domu w Warszawie—à fonds perdu. Wiadomość: Nowy-Świat, Nr domu 49, mieszkania 3, na drugiem piętrze,—od godziny 10 do 11 z rana. —16447—?—3

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa, Nr 6, naprzeciw Kościoła Przemienienia Pańskiego.

Ma zaszczyt polecić:

Benzinę na balony i fanty.
Eliksir do zębów z kwasem salicinowym.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farby drukarskie i litograficzne, oraz pokosty.
Farbki, Krochmale w różnych gatunkach i **Glans** do bielizny.
Materjały apteczne i preperata chemiczne.
Materjały fotograficzne. Papier albuminowy i Brystol.
Massy woskowe i **Lakiery** do zaprawiania posadzek.
Mydła tualetowe i **Pudry**.
Olejki do wódek i do wody kolońskiej.
Oliwę Nicejską najlepszą.
Oliwę do maszyn do szycia.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Perfumy francuskie i angielskie na flakony i na wagę.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek do czyszczenia metalów.
Restitutions fluid dla koni.
Sól stołową chemicznie czystą.
Trucizna na szczury i myszy.
Ultramaryny do bielizny.
Wodę Kolońską Elsnerowską.
Wody Mineralne naturalne, sole, ługi i mydła.
Woda na łupież. 1—12 —16525—

CENY WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składach

F. ŁAPINSKIEGO

w WARSZAWIE.

1-szy Skład i Kantor Główny: Jerozolimska Nr 35.
2-gi „ Ulica Marszałkowska róg Jerozolimskiej Nr 1582 ł.
3-ci „ „ Długa dom Jasińskiego (Lasockie) Nr 22.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych z kopalni własnej **„Jan"** w bardzo dobrym gatunku, czysty i twardy, z głębszych pokładów obecnie wydobywany, z odstawą po kop. 90.

Za korzec 240 funtów z tejże samej kopalni „Jan," Węgli kostkowych czystych, bez miału po kop. 85.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych, najlepszych z odstawą . . . . rs. 1 kop. —
Za korzec węgli drzewnych do samowara . . . „ 1 „ —
Za Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego. „ 13 „ —
„ „ „ „ Olszowego „ „ 14 „ —
„ „ „ „ Brzozowego „ „ 16 „ —

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. Za rzetelność miary i wagi oraz szybkość dostawy poręczam

F. Łapiński.

30—0—5372

Znaczny transport

Chodników i Wycieraczek do nóg

(SŁOMIANEK)

w różnych gatunkach, szerokościach i deseniach, nadszedł do oddzielnego Składu tychże przy sklepie Wyrobów Szczotkarskich **ALEKSANDRA FEISTA,** przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła Ś-go Antoniego, Nr 467. 4—6 — 15480 —

Zawiadomienie.

Winogrona Badeńskie Kuracyjne.

W dniu 1 Września r. b. otrzymał Handel **Braci Wróbel** i odtąd stale codziennie świeże otrzymywać będzie.

Zamówienia na winogrona przyjmuje handel jak lat dawnych, podejmując się ekspedjowania tychże na wszstk e dworce kolei żelaznej w Warszawie i na Pradze, we wskazane miejsca. 13—0 — 14833 —

PATENTOWANE WOZY

na Królestwo Polskie i Cesarstwo Rossyjskie

Nowego wynalazku A. Waicherta

zużywające tylko dwie trzecie części siły potrzebnej przy zwyczajnych wozach, a ztąd przedstawiające oszczędność inwentarza **żywego i martwego** znajdują się w **pierwszym składzie wozów, w Warszawie, przy ulicy Twardej Numer 10.**

Zamówienia przyjmuje i objaśnień udziela **Aleksander Kempner, Zielony Plac Nr 7.**

Broszury wyjaśniające zasady i korzyści nowego wozu u tegoż.
4—6 — 14631 —

Jest do sprzedania

DOM

Nr 661d/30a, z placem zawierającym 10,000 łokci kwadratowych, przy ulicy Leszno. Wiadomość o warunkach w tym domu u właścicielki. —16298—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, przy ulicy Lipowej pod Nrem 3, blizko Oboźnej, są do sprzedania

Różne Rzeczy

kuchenne, meble, lustra i t. p., jako też **Lokal** w tej chwili do odnajęcia, na 2 piętrze w oficynie z balkonem, z wszelkiemi dogodnościami, za cenę nader przystępną. Wiadomość u Rządcy. —16310—3—3

Przy ulicy Włodzimierskiej Nr 14, są do sprzedania razem lub każde z osobna, za przystępną cenę:

Powozik mało używany, parę rosłych Koni

z kompletną uprzężą, oraz **Wolant.** Wiadomość u stróża. —14703—12—14

Kolorowanie Fotografji,

oraz Heliominiatur, wykonywa jedyny zakład artysty malarza Sięczyłło, przy ulicy Nowy-Świat Nr 57, **1-sze piętro.** —15842—6—12

75 kop.

Garniec 7 i pół funtów

Nafty Amerykańskiej, z pierwszorzędnych kopalń, Nev-York i California, oraz Skład Mydła i Świec Stearynowych jakoteż i łojowych. Z czem mam honor się polecić

Walenty Kronenbergh.

Żelazna Brama Nr 6, vis à vis targu ryb. —15476—8—12

Do sprzedania:

Fortepian mahoniowy, fabryki Krala, o sześciu i pół oktawach, mało używany, dwa Lustra: owalne i drugie z konsolą, w złoconych ramach, Żerandol i cztery Świeczniki bronzowe ozdobne, dwa Stoliki do kart mahoniowe. Wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej Nr 20, od godziny 9 do 2 po południu. —16323—3—3

WOLANT

na jednego i parę koni, oraz **Kocz** z fordeklem, w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania. Ulica Długa Nr 16, wprost Sobru prawosławnego. —16033—5—6



Wozy meblowe

wynajmują się przy ulicy Samborskiej, za kościołem Panny Marji Nr 2 nowy. —16327—3—6

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Merkury, sprzedawane są

Śliwki Tureckie

po kop. 16 za 1 funt.

—21011—90—0

Spółka dostawy miesa

sprzedaje każdodziennie od 6 rano do 1 i od 4 do 7 wieczór, mięso podług cenników wywieszonych w sklepach.

Sklepy te są: **1-szy** przy rogu Marszałkowskiej i Ś-to Krzyskiej.
„ **2-gi** przy rogu Żórawiej i placu Ś-go Aleksandra.
„ **3-ci** przy ulicy Elektoralnej Nr 47.
„ **4-ty** przy rogu Leszna i Rymarskiaj.

Na żądanie wydawane są w sklepach, kartki drukowane na znak, ile i po jakiej cenie wzięto mięsa.

Cennik:

Polędwica	całkowita	funt.	15	kop.
„	na funty	„	18	„
Zrazowa		„	10½	„
Krzyżowa		„	10½	„
Skrzydło		„	10½	„
Biodrowa		„	10½	„
Łojowa		„	10	„
Szponder	poprzeczny	„	10	„
Kotlet		„	10½	„
Łata		„	8½	„

Kancellarja Zarządu przy sklepie róg Marszałkowskiej i Ś-to Krzyzkiej. —16510—2—6

LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony bismutem, wywiera więc zbawienny wpływ na skórę, przylega, do twarzy a nie jest widoczny, skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca *KAROL FAŸ.*

POMMADE SATIN

(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożeniai od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix. — W PARYŻU.

Są do sprzedania

Dwa Magle

Wiedeńskie, nowe, nowego systemu, w dobrym punkcie, przy ulicy Marjańskiej, w domu Epsteina Nr 11. —16493—2—2

Kto życzy

z zamożnych domów w Warszawie, przyjąć zaraz **ładną dziecinę** i z dobrego rodu, bez opłaty. Adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —16479—2—2

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, o 7-miu oktawach i **Szafa** jesionowa, rozbierana, do sukien. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 23, drugie piętro, w oficynie środkowej, Nr 6 mieszkania. —16471—2—3



Kareta podwójna, Faeton z fordeklem, Faeotonik nowy i Wolant

używany.—**Bryczki** na resorach parokonne i pojedynki,—kilka **Sanek** nowych i używanych. Ogrodowa Nr 3, drugi dom od Solnej—u Lakiernika. —16065—3—3

4 złote medale **EKSTRAKT MIĘSNY** 4 Dyplomy Honorowe

KOMPANJI LIEBIGA

z Fray-Bentos (Ameryka Południowa).

PRAWDZIWY wtedy tylko gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.



Skład hurtowy w Warszawie u kyrespondenta Towarzystwa Ernesta Gay, Leszno Nr 6. Sprzedaż detaliczna w Handlach Delikatesów, w Składach Materjałów Aptecznych i Aptekach. 8—0—1713

Do czasowej wyprzedaży towarów

Sklep podzielony na działy.

Mogą—**kupcy** dla wyprzedaży wybrakowanych towarów, **rękodzielnicy** dla wyprzedaży nagromadzonych wyrobów, **osoby prywatne** dla wyprzedaży zbytecznych przedmiotów, **ziemianie** dla sprzedaży produktów przywiezionych na targi, **agenci firm zagranicznych** dla wyprzedaży przywiezionych prób i t.,—wynajmować czasowo w całości lub działami. Reflektanci raczą się porozumieć z B. Korpaczewskim właścicielem sklepu przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia ulica Trębacka Nr 4.—Tamże **1 piętro na Zakład Krawiecki, lub Magazyn Mód** do najęcia, oraz **pojedyncze pokoje** dla pojedynczych osób. 6—10 — 15728 —

ROLETY DRELICHOWE

w pasy, **Rolety drewniane**, bardzo praktyczne, nie przepuszczające promieni słońca, a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę;—oraz **Rolety z płótna Rewantuchowego** i inne, poleca:

SKŁAD FABRYCZNY OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

J. FRANASZEK,

dawniej A. VETTER et Comp.

Nr 15. ulica Krakowskie-Przedmieście. Nr 15.

22—0 — 11664 —

SZNURKI WATOWE i KIT ZIMOWY

do opatrywania okien na zimę, poleca Handel S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 17. 3—3—16034—

Pozostawiony jest do sprzedania

W Składzie Fortepianów Zagranicznych L. Fränkla.

przy ulicy Tłomackie Nr nowy 2, **Fortepian** palisandrowy, prawie zupełnie nowy, z całym blatem i szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, za przystępną cenę.—Tamże **Fortepian** nowy jest do wynajęcia. —16421—2—3

Maszyny do Pończoch

Jedynie najnowsze i najpratyczniejsze znajdują się **wyłącznie tylko przy Fabryce Pończoch. Królewska, Nr 23.** Nabywającym Skład daje robotę. Książeczki Polskie. Maszynki okrągłe do pończoch skombinowane po **rs. 36.** 13— 15— 14795 —

Jest do sprzedania

WÓZ

parokonny, półtoraczny, na żelaznych osiach, nalony, może być użyty do ciężkich robót wożenia, przy ulicy Solec Nr 26 nowy, obok Szlachtuza. —16417—2—3

60 Pieców Kaflowych,

brakowych, z letniego wysortowania, — jak w latach zeszłych tak i obecnie do sprzedania **bardzo tanio** w Fabryce Pieców, ulica Tamka Nr 17. —15984—4—6

Palto

aksamitne na wacie, **Palto** jedwabne z futrzanem szalowym kołnierzem i mankietami, **Kapelusz** zimowy modny, wszystko nowe, do sprzedania. Chmielna Nr 24, od 3 do 6 po południu—stróż wskaże. —16418——2

Na ulicy Karmelickiej, w domu gdzie cyrkuł

Jest do sprzedania:

Toaleta mahoniowa i **Lustro** wiszące w złoconych ramach, za bardzo niską cenę. Wiadomość u miejscowego stróża. —16233—3—3

Wszystkie sklepy Stowarzyszenia Spożywczego **Merkury**, przyjmować będą zamówienia na wyborowe, znane już z lat poprzednich ze smaku i trwałości w przechowaniu

KARTOFLE

z dóbr Głosków. Kartofle te dostarczanemi będą zamawiającemu w workach opieczętowanych, dających rękojmię tak ich tożsamości jak i miary. —16237—3—6

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej, pod Nrem 14 przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala S-go Ducha. —16485—2—6

FABRYKA DZWONÓW

i

ODLEWÓW METALOWYCH

A. ZWOLIŃSKIEGO,

przeniesiona została pod Nr 2290 (nowy 55) przy ulicy Gęsiej.

3—3 — 15969 —

SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH I DRZEWA OPAŁOWEGO,

Ksawerego Wyganowskiego,

Aleja Jerozolimska, Nr 22, wprost ulicy Kruczej.

Sprzedaje materjały opałowe po cenach:

Za 1 korzec **Węgli kamiennych** grubych najlepszych szlązkich z odwózką **kop. 95.**
„ **Węgli kamiennych** kostkowych z tegoż samego gatunku z odwózką, **kop. 85.**
„ **Węgli krajowych** grubych z kopalni „Jakób" z odwózką, **kop. 90.**
„ **Węgli drzewnych, rs. 1.**
Za 1 sążeń kubiczny **starodrzewu sosnowego, rs. 12.**
„ „ **starodrzewu olszowego, rs. 13.**
„ „ **starodrzewu brzozowego, rs. 14 kop. 50.**

Drzewo rąbane na każdym sążniu rs. 1 drożej.

Wozy stemplowane i pod przykryciem oplombowane, wysyłka jak najśpieszniejsza.

Wszystkie **kioski anonsowe** upoważnione są do sprzedaży materjałów opałowych z mego składu po powyższych cenach, a wydane przez nie kwity na wniesioną opłatę akceptuję 5—6 — 15751 —

4,009 pudów wełny

zeszłorocznej 1652 pudy, tegorocznej 2357 pudów, dobrze oczyszczonej, cienkiej, z owiec hiszpańskich, z zarodowej owczarni generała Strukowa. Pierwsza partja złożona jest w Ekaterynosławiu, druga zaś w majątkach w bliskości dróg żelaznych położonych. Reflektanci zechcą się zgłaszać osobiście lub listownie do generała Strukowa w Ekaterynosławiu. —16512—2—3

Ważna Wiadomość!

Summa rs. 200, znajdująca się w depozycie Banku Polskiego, która w krótkim czasie będzie assygnowaną do odbioru, jest zaraz do odstąpienia na korzystnych warunkach. Żądaną jest pożyczka rs. 1500, na umówiony procent, na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość u właściciela domu w Warszawie, ulica Brzozowa Nr 205/6, nowy 15. —16465—2—2

Bardzo tanio!

Jest do sprzedania tuzin koszul męzkich płóciennych z webowemi gorsami i z kolorowemi gorsami i pół tuzina damskich koszul, spódnic białych 6. Ulica Nowy-Świat Nr domu 30, w oficynie, 3-cia sień po lewej stronie, na 1 piętrze, mieszkania Nr 24. —16481—1—1

Bardzo tanio.

Z powodu zwinięcia zakładu fotograficznego **ś. p. SACHOWICZA,** są do sprzedania: wszelkie utensylja fotograficzne, jakoteż garnitur mebli, szafy, łóżka mahoniowe, serwantka, zegary, kredens, stoły, stołki, rądle, porcelany i kuchenne sprzęty.—Adres: Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła S-go Krzyża. —16448—2—3

Zarobek stały

dla posiadającego najmniej **5 furmanek parokonnych z końmi i wozami silnemi,** do wożenia węgli służyć mogącemi. Wiadomość w Kantorze głównym, ulica Jerozolimska Nr 35. **F. Łapiński.** —15760—7—0

Oddaje się znaczny

Kapitał

pod zalóg domu, na dobrem miejscu i dochodnego i niezbyt odłużonego. Dowiedzieć się można na ulicy Bednarskiej, domu Nr 15, mieszkania Nr 15. 3—3—16162

Do głównego składu

KAWIORU Mikołaja Żyżyna,

przy ulicy Senatorkiej, w domu W-go Piotrowskiego, pod Nrem 496, nadszedł świeży transport Kawioru świeżego Astrachańskiego mało solonego, oraz Groszku i Sera zielonego, Buljonu Wołyńskiego, Sardynek w oliwie, Serdeli marynowanych (Kilki zwane), Bałyka wędzonego, Śledzi Kierczyńskich i pocztowych i Minogów Ryskich.

Mikołaj Żyżyn. —16100—4—6

Jest do sprzedania

Skład Węgli

z obszernym placem, wraz z **Maglami,** albo też **Wspólnik** jest żądanym do tegoż składu węgli, ze sześćset rublami.—Jan Berkmann. Ulica Nowolipki Nr 40 nowy. —16056—3—3

Magazyn Ubiorów Męzkich Józefa Skwierczyńskiego

Podwal Nr 4.

Zamknięty chwilowo z powodu restauracji, zaopatrzony w najświeższe nowości na bieżący sezon, w tych dniach na nowo otworzony został, o czem ma honor najuprzejmiej zawiadomić JJ WW. i WW. Panów i polecić się nadal łaskawym Ich względom.

Z poważaniem **J. Skwierczyński.**

6—6 — 15673 —

Dla dogodności dam.

Przyjmują się suknie do skrajania i fastrygowania podług najświeższych żurnali, jak również wszelkiego rodzaju roboty w zakres tualety damskiej wchodzące — obrąbiania na maszynie uskuteczniają się dwa łokcie za jedną kopiejkę — na żądanie udzielają się także lekcje kroju w jak najpraktyczniejszy sposób.— Krakowskie-Przedmieście, dom P. Fajansa Nr 52, 4-te piętro mieszkania Nr 10. 3—6—16064

Urządzenie Sklepowe

do sprzedania. Aleja Jerozolimska Nr 17. Wiadomość w sklepie. —16256—3—3

Z powodu zwinięcia Interesu

OSTATECZNA WYPRZEDAŻ DRZEWA

Sosnowego, Olszowego i Brzozowego w klocach i sążniach, w Składzie **B. BOLCEWICZA,** przy ulicy Tamka Nr 8, w domu Chybezyńskiego **Drzewo w klocach od 75 kop. do rs. 5** za sztukę.
„ **w sążniach od rs. 11** za sążeń.

Zamówienia na drzewo przyjmują się w Składzie Papieru i Galanterji **B. Bolcewicza,** Nowy-Świat, Nr 41.

3—6 — 15689 —

Dwóch Chłopców

od 15 do 17 lat wieku porządnych rodziców może znaleźć miejsce jako uczniowie w nowo otworzonej Fabryce w Warszawie. Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń Nowo-Zielna Nr 40. —16639—1—3

Potrzebne są

PANNY

zdatne i do nauki, także mogą być przyjęte parę panienek ze wszystkiem za stasowną umową. Ulica Rymarska Nr 14 nowy. —16451—2—3

Potrzebne są **PANNY** uzdolnione, podręczne i do nauki, do roboty sukien, salop i okryć i to zaraz,—przyjmuję i ze wszystkiem za opłatą.—Uczę **kroju** i przyjmuję wszystkie roboty wyżej wymienione. Ulica Nowy-Świat Nr 58, w oficynie na dole.—**A. Barcicka.** —16436—2—3

Potrzebną jest

FRANCUZKA

na prowincję, dla wprawy w konwersacji. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej Nr 15, mieszkania 6, drugie piętro od frontu. —16458—2—3

UCZEŃ

potrzebny jest do handlu win i towarów kolonjalnych, w wieku od lat 16,—pierwszeństwo mieć będą z prowincji. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 1. —16271—5—3

Bolesław Anc, Inżynier w Brukselli, rue du Progres 116. Ajencja, reprezentacja i pośrednictwo w interesach fabrycznych i przemysłowych. Materjały kolejowe, warsztatowe i budowlane, maszyny wszelkie i narzędzia, drzewo budulcowe.—Załatwia interesy na głównych targach Belgji, Francji, Anglji i Niemiec nadreńskich. Informacje bliższe udziela P. Dominik Anc, Adwokat przysięgły w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 12 zamieszkały. —16239—3—6

UCZENNICA

wyższego kursu Instytutu Muzycznego, życzy sobie udzielać lekcje muzyki za mieszkanie i całodzienne utrzymanie. Wiadomość przy ulicy Zielnej, Nr 12, mieszkania 11. Zastać można od godziny 4-tej po południu. —16154—3—3

REKOMENDACJA

Nauczycieli, Nauczycielek i Bon, WITKOWSKIEJ. Niecała Nr 8, na dole. —16273—4—6

Potrzebny jest

UCZEŃ

do zakładu fotograficznego „Kostka et Mulert.“ —16302—3—3

Potrzebna jest

GOSPODYNI

z dobremi świadectwami, któraby się znała na praniu i gospodarstwie wiejskiem. Zgłosić się pod Nr 10 ulica Erywańska, dom Hr. Zamojskiego, do państwa Skrzypińskich. —16339—3—3

Jest do wypożyczenia zaraz

Summa rs. 5 do 6,000,

na pierwszy numer hypoteki lub po Towarzystwie. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 15, na 1-m piętrze, u właściciela domu, lub u W-nej L. Maschell. —16459—2—3

Od 20 do 30 tysięcy rubli,

przeznacza się na kupienie **majątku** w Królestwie, przy kolei żelaznej. Adres przedawcy i rys majątku, zostawić u Szwajcara Hotelu Europejskiego. —16454—2—2

Potrzeba 1,000 rs.

na 10 miesięcy. Bezpieczeństwo jest tego rodzaju, że uchybienie w terminie być nie może. Wiadomość w lokalu Nr 6, domu Nr 97, wprost kolumny Zygmunta. —16308—3—3

5,000 lub 6,000 rs.

zaraz do wypożyczenia na pewną hipotekę, wiadomość w kancellarji W. Adwokata Klimkiewicza ulica Nowy-Świat Nr 12. —16633—1—3

Jest do sprzedania:

Koczyk nowy z fordeklem i **Faetonik** używany bardzo mało, na jednego konia. Ulica Długa, Nr 11, wiadomość w Kantorze domu powozów. —16182—3—3

W Biurze Rekomendacyjnem

Natalii Cieślińskiej, Bielańska Nr 17, obok Apteki, są zaraz do umieszczenia Nauczyciele, Nauczycielki i Bony różnej kwalifikacji na stałe miejsca, **Demi-place** i na godziny. Oprócz tego są osoby do towarzystwa i konwersacji, oraz oficjaliści, gospodynie i panny służące. —16179—2—6

Dziecię

od lat 2 do 8, może mieć zapewnioną troskliwą i macierzyńską opiekę, za umiarkowanem wynagrodzeniem, przy ulicy Nowo-Wielkiej Nr 15, mieszkania 8, t. j. idąc ulicą Hożą od Marszałkowskiej ku Koszykom na prawo, dom z filarkami. —16336—1—1

MAMKA

z obfitem pokarmem jest u **Akuszerki Niesterów,** tamże jest **pokoik** dla osoby spodziewającej się słabości. Nowolipie Nr 15 wchód od skweru. —16627—1—3

BROWAR

na prowincji, w bliskości Warszawy, w okolicy bardzo korzystnej dla zbytu piwa, ktoby chciał urządzić takowy w znajdujących się na miejscu odpowiednich budynkach, raczy się zgłosić osobiście lub listownie, Leszno Nr 10 do piekarni, w Warszawie. Również gdyby kto miał do zbycia utensylja browarne kompletne a zdatne do użytku. Wiadomość tamże. —15907—3—3

Rs. 4,000

potrzebne na 1 numer hypoteki domu murowanego, po Towarzystwie. Osoby interesowane zechcą złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. Nr 100. —16236—3—3

Fabryka Waty

Poprzednio na Działyńskiem na Lesznie istniejąca od lat przeszło 40-tu, która pozyskała sobie powszechne uznanie, obecnie umieściei się przy ulicy Pańskiej Nr 61, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, która mnie przez tyle lat zaszczycała swem zaufaniem.—Tamże dostać można rulonów z waty do okien.—**E. Roland.** —16599—1—2

W Mrokowie (pod Tarczynem) przy szossie Krakowskiej, 21 wiorst za rogatkami Jerozolimskiemi, jest do sprzedania:

2,000 Kasztanów

ośmioletnich, starannie hodowanych.

Cena 1 sztuki	. . . . . kop.	25
50 sztuk	. . . . rs.	10
100 „	. . . . „	15

Biorący więcej jak 150 sztuk, za odstawę do Warszawy, nie nie dopłacają. —16590—1—4

Po niepraktykowanie nizkich cenach!

W znanym ogrodzie pomologicznym, dawniej W. Józefa Moszyńskiego, w Targówku Nr 3 i 4 za rogatkami Ząbkowskiemi, są do nabycia:



Drzewa Owocowe

mianowicie: Gruszki, Jabłka, Czereśnie, wszystkie w koronach od kop. 10 do 30, jako też dzikki gruszki, jabłka i czereśnie pikowane, oraz Maliny fastolff (dwa razy rodzące) kopa rs. 1, odznaczające się wyborowemi gatunkami. Drzewka te nagrodzone zostały medalami na wystawach ogrodniczych. Zamówienia przyjmuje na miejscu w Targówku starszy ogrodnik, lub w Warszawie Administracja Kąpieli Rzymskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 52. —16593—1—6

Za dobrem wynagrodzeniem

potrzebną jest **Osoba** kompletnie uzdatniona do bielizny. Ulica Elektoralna Nr 43, mieszkania Nr 1. —16605—1—3

Z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania

MAGLE

z pokoikiem. Ulica Nizka Nr 10. —16577—1—3

Do sprzedania:

Salopa na wyborowych lisach, ciężką materją kryta i łóżko masiw mahoniowe antik. Wiadomość ulica Żórawia Nr 17, stróż wskaże. —16632—1—2

KROWIARNIA

do odstąpienia zaraz, z powodu wyjazdu, na dogodnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, w sklepie norymbergskim p. Górnickiej. —16477—2—6

Do wynajęcia zaraz przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 26

Lokal frontowy

złożony z 4-ch obszernych pokoi z balkonem, przedpokoju, niszy, passażu, kuchni oddzielnej obszernej, góry i piwnicy z drwalnią, za cenę umiarkowaną. —16576—1—3

Mieszkanie

est zaraz do odnajęcia ładny salon i kilka pokoi, razem lub oddzielnie, z meblami i usługą, lub 6 pokoi z kuchnią, bez mebli. Nowy-Świat Nr 60, mieszkania Nr 2 —16609—1—1

Lokal parterowy

z 7-miu pokoi, 2-ch przedpokoi, pasażu i kuchni z wszelkiemi wygodami, lampami gazowemi, roletami we wszystkich oknach, przy ulicy Nowo-Zielnej z Królewskiej Nr 40, wprost Giełdy i Ogrodu Saskiego, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w Zarządzającego. —16638—1—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

elegancko umeblowany, na parterze, z osobnem wejściem, na żądanie może być także: pościel, usługa, samowar. Przy ulicy Dobrej Nr 31, a mieszkania 1 (w bramie). —16636—1—3

Zaraz do najęcia

przedpokój, salon, 2-a pokoje i kuchnia, z 3 wejściami, do 1 Maja 1878. Przy rogu Ujazdowskiej i Pięknej Nr 1, stróż wskaże. —16625—1—2

SALON

trzy pokoje, przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze do najęcia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 57, u właściciela domu. —16637—1—3

POKÓJ

do wynajęcia **ciepły i suchy z meblami** lub **bez w każdym czasie.** Tamże są do sprzedania różne **Sprzęty domowe.** Wiadomość ulica Wspólna, Nr domu 12 nowy, mieszkania Nr 5. 2—3

Za rs. 4 miesięcznie, jest do wynajęcia

Pokoik

przy małżeństwie bezdzietnem, na Nowolipiu, od kwartału t. m. Wiadomość, Leszno Nr 29, stróż wskaże.—Tamże żądaną jest **Kobieta,** któraby wzięła dziecię do piersi. —16446—3—3

Pokój

z osobnym wchodem, do najęcia, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Wiadomość w Składzie Lamp W-go L. Zajączkowskiego. —16480—2—3

Zaraz jest do wynajęcia

POKÓJ

z meblami dla kawalera.

Ulica Rymarska Nr 14 nowy. Wiadomość u stróża. —16452—2—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1-go Października na I-em piętrze, przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 11, obok Banku Handlowego

LOKAL,

składający się z 8 pokoi, przedpokoju, kwiatnika, kuchni, spiżarki, pawlaczy, pasaży, oddzielnej pralni, i waterklozetu. W pomieszkaniu tem zaprowadzony gaz z ozdobnemi lampami, wodociąg, zlew, wanna, może być dodana stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu 4—6—16202

Do wynajęcia od 1-go Października r. b.

Pięć Pokojów,

na 2-m piętrze, rubli 500 rocznie. Chmielna Nr 5 nowy. —15759—6—6

Trzy Pokoje

i kuchnia, z dwoma wchodami, na parterze lub piętrze, razem albo częściowo, oraz **Stajnia i Wozownia,** do najęcia przy ulicy Dzielnej Nr 15 za Karmelicką, przy chodniku asfaltowym. —16333—3—3

Mieszkanie eleganckie

do najęcia zaraz, kwartalnie lub rocznie, składające się z salonu, 2 pokoi i przedpokoju, z meblami zupełnie nowemi i kompletnem urządzeniem, usługą, opałem i samowarem, miesięcznie 55 rubli. Wiądomość na miejscu. Chmielna Nr 21, mieszkania 9, codziennie od 10 rano do 2 po południu. Mogą być wynajęte pokoje i pojedyncze. —16091—6—6

Do sprzedania

kanapa, stół, 2 fotele, 12 krzeseł mahoniowe utrechtem kryte, doskonałej stolarskiej roboty. Róg Bielańskiej i Senatorskiej pod Nr 16-tym na lewo z bramy 3 piętro, mieszkania Nr 17. —16641—1—1

Do sprzedania na kopy lub pojedyńczo

Drzewka Śliwkowe

węgierki, adamaszki i lubaszki, 5 do 8 letnie, w folwarku Kurczewszczyzna między M. Góra Kalwarja a Osadą Czersk nad Wisłą. —16630—1—1

Do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52

LOKALE!!!

po 6 i 5 pokoi, z wodociągami, zlewami, pralnią, piekarnią i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, oraz **Sklep** z mieszkaniem lub bez. Wiadomość na miejscu w Rządcy domu. —16425—2—6

Salon, Pokój

i przedpokój do najęcia, na 1 piętrze od frontu, od 1 Października do 31 Grudnia, przy ulicy Szkolnej Nr 4, z meblami lub bez. Wiadomość u stróża miejscowego. —16324—2—3

Pokój duży

o dwóch oknach świeżo wytapetowany, zafroterowany, suchy, ciepły, **przedpokoik, pokój i alkowa. Dwa pokoje,** z których jeden duży przeforsztowany, od św. Michała do najęcia. Stare miasto Nr 11 (40), gdzie Apteka. Wiadomość od 8 do 11 i od 3 do 6. —16235—3—3

Z powodu zmiany okoliczności, jest

Mieszkanie

do wynajęcia, 2 pokoje i kuchnia duża, na dole, komórka, piwnica i góra, przy ulicy Długiej, na Potkańskiem Nr 32 nowy. Wiadomość u Rządcy domu. —16277—3—3

DWA POKOJE

umeblowane, od frontu, na dole, do wynajęcia w każdym czasie, ulica Sto-Krzyzka Nr 14, wiadomość w bramie na lewo. —16404—2—3

MIESZKANIE

od 1-go Października do najęcia: 3 pokoje obszerne, passaż i kuchnia, na dole, z ogrodem fraktowym i wszelkiemi wygodami, za rs. 220 rocznie, przy ulicy Żytniej pod Nr 4, trzeci od rogu Żelaznej i Nowolipia. —16001—5—6

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14

SKLEP

i **Piwnice.** Wiadomość u właściciela domu. —16410—2—6

SKLEP

średniej wielkości, do najęcia. Nowy-Świat Nr 23. —14690—6—6

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania. Nr 8, Nowy-Świat. —15941—5—6

Bilety Lombardowe

na zastawione srebra, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, wprost kolumny Zygmunta. —16085—4—6

Kto ma do sprzedania

Bilety Lombardowe

na zastawione kosztowności, niech się zgłosi do składu papieru i galanterji B. Bolcewicza. Nowy-Świat Nr 41. —15690—?—26

Dnia 2 b. m., przejeżdżając z kolei Petersburskiej na ulicę Hożą, zgubiono

TORBE

szarą z bielizną brudną, damską i dziecinną. Łaskawy znalazca raczy oddać na tejże ulicy pod Nr 16, mieszkania Nr 1, za sowitą nagrodą. —16472—2—3

W dniu 20 Września (2 Października) r. b. z rana, zabłąkała się **SUKA** rok mająca, z rassy wyżłów, biała, uszy, nad ogonem i biodrze łaty kasztanowate. Ktoby takowa przytrzymał, raczy odprowadzić pod Nr 1884 do Nadzorcy za przyzwoitą nagrodą, w przeciwnym razie za wykryciem do sądowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie. —16594—1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.